Nr. 186. Czwartek, 15 Sierpnia 1889. Rok 79.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela kierującego, Wincentego Sokołowskiego, w Krystynopolu, stałym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Krystynopolu; Włodzimierza Kaleczyńskiego, nauczyciela w Strutynie, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela w Turzy wielkiej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Turzy wielkiej; tymczasowego nauczyciela, Jana Freja, w Jozefsdorfie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Jozefsdorfie; tymczasowego nauczyciela Andrzeja Olearnika, w Perespie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Perespie; tymczasowego nauczyciela młodszego, Aleksandra Gadowskiego, w Zalesiu, stałym nauczycielem młodszym szkoły filialnej w Kamionce małej; nauczyciela, Romila Lewickiego, w Korczynie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Daszawie; nauczyciela Michała Jaworskiego, w Tuturkowicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nuśmicach; nauczycielkę młodszą Natalię Szemańską, w Bobiałynie, stałą nauczycielką szkoły filialnej w Zubkowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 14 sierpnia.*

Potwierdza się wiadomość, iż gabinety trzech mocarstw związanych przymierzem, a z niemi i gabinet angielski, odpowiedziały na znaną notę rządu greckiego w sprawie rozruchów na Krecie, w duchu odmownym i odbierającym Grecyi wszelką nadzieję, jakoby te mocarstwa mogły dać się kiedykolwiek nakłonić do popierania wypowiedzianych w owej nocie życzeń. Odpowiedzi, chociaż pod względem formy nie są jednakowe, opierają się w głównej rzeczy na jednych i tych samych motywach. Co się tyczy odpowiedzi rządów francuskiego i rossyjskiego, to w tej mierze nie ma jeszcze żadnej wiarogodnej wiadomości, są jednak pewne wskazówki że także w Paryżu i w Petersburgu starają się, przynajmiej formalnie unikać wszystkiego, coby mogło być uważanem w Atenach jako zachęta do interwencyi. Wprawdzie uwaga, zawarta w ostatnim komunikacie oficyalnego organu rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, iż na mocarstwach cięży poniekąd obowiązek poczynienia kroków u W. Porty, aby władze tureckie na Krecie nie drażniły ludności chrześciańskiej i nie zaostrzały swem częstokroć bezwzględnem postępowaniem sytuacyi, otóż ta uwaga — jak zauważa jeden z poważnych dzienników, brzmi nieco podejrzanie i zdradza silne nakłanianie się do polityki interwencyi. W kołach politycznych jednak nie przypuszczają, aby Rossya chciała i mogła teraz właśnie działać wbrew intencyom mocarstw, które są zdecydowane utrzymać to stanowisko, iż kwestya kreteńska nie powinna wyjść z ram czysto wewnętrznej sprawy Turcyi, niemniej że nie należy zezwolić na to, by stała się ona zawiązkiem wypadków, mogących zagrozić pokojowi międzynarodowemu.

Chociaż położenie na Krecie pogorszyło się faktycznie w dniach ostatnich, a nawet nie brak objawów, które wskazują, iż przewódcy ruchu gotowi są do kroków rozpaczliwych, czerpiąc otuchę i zachętę do działania z kół greckich: to przecież mniej więcej ogólnem jest przekonanie, iż skoro tylko te mocarstwa, w których rząd ateński i powstańcy głównie pokładają nadzieję, zechcą utrzymać się w dotychczasowej roli, nietrudno będzie Turcyi opanować ruch zbrojny i przywrócić na wyspie porządek. Wys. Porta zresztą rozwinęła w ostatniej chwili niezwykłą energię, a choć okazuje gotowość do rokowań, stwierdza równocześnie czynami, iż nie myśli bynajmniej o kapitulowaniu.

## Najjaśniejszy Pan w Berlinie.

**Berlin**, 12 sierpnia.

(*K.*) Niebo pokryte chmurami, w południe deszcz pada zwilżając nielitościwie wspaniałe dekoracye domów, pałaców i gmachów publicznych przy ulicach, któremi przejeżdżać będzie z dworca kolejowego do zamku królewskiego, tak gorąco oczekiwany i tak radośnie witany przez wszystkich, Najj. Monarcha austryacki. Od tego momentu oddzielają nas jeszcze tylko dwie godziny. Pomimo niepogody ruch wszędzie już ogromny. Właśnie wyruszają przy odgłosie muzyki, bębnów i charakterystycznych piszczałek, w galowych mundurach, oddziały gwardyi i innych wojsk doborowych, celem sformowania szpaleru. Konni policyanci galopują tam i napowrót utrzymując porządek. Niecierpliwsi zajmują już stanowisko pod parasolami a okna i balkony napełniają się doborową publicznością, pragnącą przypatrzeć się owemu malowniczemu ruchowi, jaki wre na ulicach, zwiększając się i mieniąc z każdą minutą. Nie było mnie tutaj podczas przyjazdu króla włoskiego, lecz zewsząd słyszę, iż chociaż aura nie dopisuje, zainteresowanie się ogółu ludności dzisiejszą wizytą jest jeszcze potężniejszem niż wówczas. Przed zamkiem, z którego masztu powiewać będzie za chwilę obok sztandaru cesarskiego chorągiew czarno-żółta, zbudowano olbrzymi baldachim łączący się z głównem wejściem zamkowem.

W okolicy rezydencyi ścisk taki, iż trudno mi było przed pół godziną tam się przecisnąć a trudniej jeszcze do olbrzymiej kawiarni Bauera „pod Lipami“, gdzie z wielkim trudem otrzymałem kącik dla skreślenia tego listu. Okna wystawowe w parterze i piętrach kawiarni powynajmowano za wysokie stosunkowo ceny. Jest to rzeczywiście jedno z najlepszych i najwygodniejszych stanowisk.

Pisałem już w poprzednim liście o apartamentach, przygotowanych w zamku na mieszkanie Najj. Cesarza i Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Szczegóły te uzupełniam wzmianką, iż komnaty przygotowane dla Monarchy austryackiego są te same, które zajmował podczas ostatniego pobytu w Berlinie przed siedmnastoma laty. Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Ferdynand będzie przyjmowany z honorami, przynależnemi następcom tronu. Do jego boku, w charakterze kawalera honorowego, został przeznaczony podpułkownik i komendant pułku książę Salm-Horstmar, pozostający w szczególniejszych łaskach u cesarza Wilhelma, a na mieszkanie wybrano komnaty,

---

## KSIĘŻNA ŁOWICKA

**(Joanna Grudzińska.)**

Bardzo niewiele posiadamy wiadomości, dotyczących księżny Łowickiej, a jeszcze mniej danych do odtworzenia jej charakteru moralnego. Wiemy, jakie zajmowała stanowisko w Warszawie, jakim cieszyła się wpływem i uznaniem, ale z chwilą jej śmierci ucichło wszystko.

Chcemy ją teraz przypomnieć naszym czytelnikom i zużytkować kilka własnoręcznych jej notatek, rzucających niejakie światło.

Księżna Łowicka była starszą córką obywatela polskiego z Prus, Antoniego Grudzińskiego. Urodzona 17 maja 1795 roku w Poznaniu, dzieckiem oddaną została do jednej z pierwszorzędnych pensyi w Warszawie, mianowicie emigrantki pani Vaucher, prowadzonej bardzo wzorowo i moralnie pod kierunkiem światłego księdza Malherbes.

Pod jego to wpływem młoda dziewczyna umocniła się w zasadach religii i moralności, bez żadnej hipokryzyi i bigoteryi. Po ukończeniu pensyi wyjechała dla dalszego kształcenia się do Paryża, gdzie też przebywała czas dłuższy pod opieką bardzo zdolnej guwernantki, mis Collins.

W r. 1815, jaśniejąca niepospolitą urodą i wykształceniem, przybyła do Warszawy, a wkrótce znalazła się otoczoną gronem najwykwintniejszej ówczesnej młodzieży, ubiegającej się o jej rękę. Między innymi był także carewicz Konstanty Pawłowicz. Położenie było niesłychanie trudnem, ale panna Grudzińska potrafiła zachowywać się z takim taktem i godnością, że nigdy żadne oszczerstwa, ani plotki jej nie dosięgły. Rozumem, wykształceniem i pięknością zdołała pozyskać sobie względy w. ks. Konstantego Pawłowicza do tego stopnia, że się z nią ślubem połączył 20 maja 1820 roku, podpisawszy zrzeczenie się tronu rossyjskiego.

Po ślubie zachowanie się jej w niczem się nie zmieniło; cechowały je ta sama godność, takt, a w chwili niebezpieczeństwa męża — odwaga. Wypadki, jakie zaszły potem, nie pozostały bez wpływu na nią. Wyjechała wprawdzie wraz z mężem do Carskiego Sioła, nie długo jednak tam pozostała: śmierć męża podziałała prawdopodobnie na nią tak silnie, że wkrótce po nim, 17 listopada 1831 roku przeniosła się do wieczności.

Głęboko moralny i łagodny charakter księżnej Łowickiej wpływał nieraz uspokajająco na męża; wpływ ten musiał być niemały, kiedy rossyjscy historycy przypisują mu tę stanowczość, z jaką wielki książę podwakroć, w listopadzie i grudniu 1825 roku zrzekł się tronu na korzyść późniejszego cara Mikołaja.

Własnoręczne notatki księżnej Łowickiej, pisane po francusku, a przytoczone przez *Russką starinę* za czerwiec r. b., rzucają nietylko trochę światła na religijno-moralne jej usposobienie, ale także na stan psychiczny tego umysłu głębokiego i refleksyjnego. Tem bardziej nabrać one muszą pewnej wagi, jeżeli zważymy, że były pisane w roku 1831 wyłącznie, po przybyciu jej do Carskiego Sioła.

Domyślać się z nich można tych wewnętrznych walk, jakie młoda kobieta, zdala od rodziny i kraju przebyć musiała, miotana burzą między obowiązkami serca i sumienia a sympatyami, schowanemi głęboko. Są to myśli i uczucia, rzucane na papier bezładnie, przypadkowo, bez daty innej, oprócz „rok 1830“. Prawdopodobnie odnieść można te notatki do chwili przyjazdu jej. Być może, że zakończyły się one ze śmiercią męża., lub też pisane były i dalej tak samo dorywczo, ale tylko nie doszły do nas. Jako całość, są niczem innem, jeno usiłowaniem wytłómaczenia pewnych stanów psychicznych własnych za pomocą ujęcia ich w myśli lub doktryny filozoficzno-moralne.

„Stosunek nasz do przedmiotów świata zewnętrznego — pisze ona — czyli harmonizowanie z temi przedmiotami, da się sprowadzić do trzech punktów: umiejętności korzystania z nich, umiejętności obchodzenia się bez nich i umiejętności znoszenia ich. Do tego, jak mi się zdaje, potrzeba posiadać trzy przymioty: być łagodną z ludźmi, nie dać się porwać przyjemnościom życia i nieuniknione cierpienia znosić z pokorą.“

Nie posiadamy żadnych wskazówek o tem, jakie było życie księżnej Łowickiej po wyjeździe z Warszawy, po zamieszkaniu jej w Carskiem Siole. Z tych jednak kilku notatek, rzuconych na papier dorywczo, możemy przekonać się, że przejście jej do innego zupełnie świata uczuć, myśli i poglądów, nie pozostało bez głębokiego, psychicznego wpływu na umysł. Odsunięta zupełnie od tej sfery moralnej i umysłowej, w której dotychczas żyła, uczuła się nagle osamotnioną i pognębioną.

„W jaki sposób — zapytuje siebie — zwalczyć ból, który nasze serce opanowuje?

„W jaki sposób umartwić siebie i uczynić nieczułym na wszystko, co nas otacza, kiedy człowiek z natury jest stworzeniem obdarzonem zmysłowością?

„W jaki sposób żyć można życiem wewnętrznem, kiedy nas przyzwyczajono do miłowania rozrywek?

„W jaki sposób wyrzec się świata, kiedyśmy zbyt wysoko cenili jego przyjemności?“

„W końcu, w jaki sposób wstąpić na drogę pokuty i pozostać na niej aż do śmierci, kiedy człowieka przyzwyczajono nadto cenić życie wytworne i miękkie?“

Szereg pytań, jakie młoda, piękna i rozumna kobieta światowa stawi sama sobie, zbyt przypomina echa walk pokutników i ascetów, zdobywających ofiarą panowania nad sobą trochę wymarzonego spokoju; widoczna, że pragnienie moralnego ukojenia pochłaniało całą jej istotę.

Pragnienie to nie ograniczyło się ziemią. Spokój ziemski widocznie coraz mniej zadowalniał miotanego burzą życia ducha, a wtenczas religia nasuwała jej ideę innego spokoju, lepszego niż ziemski, filozofią życia zdobyty, bo wieczny — nieśmiertelności duszy. Temu też przedmiotowi kiężna Łowicka poświęciła ostatnią kartkę — z kilku znalezionych — swoich notatek. Ona wierzy w odrębność duszy, w jej duchowość i nieśmiertelność, i w tej wierze szuka dla siebie pociechy i ukojenia. Wiara jest dla niej „żywą, cudotworną wodą, ugaszającą najokropniejsze cierpienia.“

Ostatnia kartka, zapisana jej ręką, każe się domyślać, że walki tej kobiety, staczane ze sobą i ujawnione zaledwie kilku wyrazami lub myślami, pozostawionemi na papierze, zakończyły się jakąś ekstazą religijną, ubezwładnieniem umysłowem i rezygnacyą.

„Bójcie się i unikajcie — zapisuje ostatni raz — przekupstwa duszy, myśli, serca, pragnień, woli i całej waszej istoty. Boże mój!“

Notatki księżnej Łowickiej, których zasadniczą treść podaliśmy naszym czytelnikom, wprowadzają nas w świat niewidzialny wewnętrznych walk ludzkich, pełnych nieraz grozy i dramatyczności; odkrywają one w części głębię duszy kobiety, miotanej rozpaczą, odczuwającej tragizm położenia w obec niespodziewanej śmierci męża i niepewnych losów własnych.

*R—a.*

które bywają otwierane w nadzwyczajnych tylko wypadkach.

Cały orszak Dostojnego Gościa będzie pomieszczony w zamku królewskim, który, mówiąc nawiasem, zawiera ogółem 1600 apartamentów. Minister hr. Kalnoky, szef sekcyi Szögyeny i dyrektor kancelaryi gabinetowej, radca stanu Braun, zajmą tak zwane *petits appartements*, których całe wykwintne urządzenie pochodzi jeszcze z czasów Fryderyka W.

W tej chwili niebo zaczyna się wyjaśniać, a jest nadzieja, iż wyjazd będzie mógł się odbyć przy tak pożądanej przez wszystkich pogodzie. Wojska już uszykowane w dwa wyciągnięte jak struna szpalery; artylerya wyznaczona dla dawania salw, zajęła miejsce w *Lustgarten*; cały Berlin na nogach. Właśnie przejeżdża cesarz z małżonką w otwartym powozie, aby oglądnąć dekoracye i zwyczajem dobrego gospodarza przekonać się naocznie czy wszystko gotowe i w porządku na przyjęcie upragnionego Gościa.

Wojska przeznaczone dla utworzenia szpaleru honorowego uszykowały się w następującym porządku: Od dworca kolejowego aż do bramy brandenburskiej zajęły stanowisko cztery pułki piechoty gwardyi, między temi także pułk Im. Cesarza Franciszka Józefa, dalej pułk pionierów i pułk taborowy, wreszcie trzy brygady kawaleryi gwardyjskiej. Od bramy brandenburskiej wzdłuż ulicy „pod Lipami“ stanęła artylerya gwardyi i trzecia brygada gwardyi piechoty, a w dalszem przedłużeniu aż do *Lustgarten* pod zamkiem, *garde du Corps* i pułk kirasyerów gwardyjskich. Pod rampą zamkową ustawiono kompanię honorową pułku Cesarza Franciszka Józefa. Sztandary tego pułku pozostawiono w apartamentach Najj. Monarchy austryackiego.

Cesarz odwiózł w tej chwili swą małżonkę do jej pałacu, sam zaś wrócił do zamku, zkąd za godzinę uda się na czele świetnego orszaku na dworzec kolejowy, celem powitania Dostojnego swego Sprzymierzeńca.

**Berlin, 12 sierpnia.**

(*K*) Tylko wybrani z wybranych mogli dostąpić zaszczytu znajdować się na peronie dworca kolejowego podczas przyjazdu Najjaśn. Cesarza austryackiego. Otrzymanie karty wstępu dla tych, którzy nie dzierżą wysokiego urzędu lub nie posiadają bardzo wpływowych stosunków, było połączone z nieprzezwyciężonemi niemal trudnościami, a kordon około dworca tak był silny i czujny, iż o dostaniu się fortelem na peron nie było nawet mowy. Na pół godziny przed przybyciem pociągu dworskiego, wszyscy byli już na swoich stanowiskach; przeważały bezwzględnie różnego rodzaju złociste mundury, połyskujące hełmy z białemi pióropuszami, gwiazdy, ordery; skromny frak gubił się zupełnie wśród tego różnobarwnego wspaniałego otoczenia.

Po lewej stronie peronu zajęła miejsce kompania honorowa ze sztandarem i muzyką. Sam to wybór żołnierzy, w całem tego słowa znaczeniu grenadyerzy z czasów tak rozmiłowanego w olbrzymach króla Fryderyka W. Głowy ich pokrywały charakterystyczne hełmy grenadyerskie. O trzy kwadranse na 5-tą zakomenderowano głosem donośnym „baczność!“ a okrzyki dochodzące z po za dworca zwiastowały przybycie cesarza Wilhelma. Cesarz w mundurze swego austryackiego pułku huzarów, z wielką wstęgą św. Szczepana na piersiach, pojawił się w towarzystwie swego brata, ks. Henryka, w mundurze kapitana austryackiej korwety. Za nimi postępowali: ks. Bismarck, hr. Moltke, szef sztabu generalnego hr. Waldersee i kilku adjutantów. Zaledwie cesarz przeszedł przed frontem kompanii honorowej i zamienił słów kilka z ks. kanclerzem i hr. Moltkem, odezwał się sygnał, zwiastujący nadejście pociągu dworskiego. Do koła zaległa głęboka cisza, którą przerwał niebawem rozkaz prezentowania broni, a równocześnie rozległy się tony hymnu austryackiego.

W chwili wjazdu Monarcha austryacki, ubrany w mundur pruski, stał na platformie swego wagonu, a za nim Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Monarcha, który wyglądał wyśmienicie, szedł krokiem elastycznym i z widocznym pospiechem po stopniach wagonu i rzucił się w objęcia cesarza Wilhelma. Powitanie było nad wszelki wyraz czułe, gorące, i wywołało mimowoli rozrzewnienie na obliczach tych, którzy przypatrywali się tej scenie. Niemniej serdeczne było powitanie z jednej strony między Najj. Panem a ks. Henrykiem, z drugiej zaś, między cesarzem Wilhelmem a Arcyksięciem. Monarcha austryacki zwrócił się następnie do księcia Bismarcka, uścisnął gorąco jego dłoń i zaszczycił go kilkoma zapytaniami; taki sam zaszczyt spotkał także sędziwego, lecz trzymającego się krzepko marszałka Moltkego. Po ceremonii wzajemnego przedstawienia osób orszaku, co zajęło kilka minut czasu, obaj Monarchowie przeszli po przed frontem kompanii honorowej, poczem udali się przez wspaniale przystrojoną salę dworca kolejowego do galowej karety.

Trudno dać pojęcie o tym entuzyazmie, o tych okrzykach, które grzmiały jakby huragan, gdy obaj Monarchowie ukazali się stłoczonym w jedną masę rzeszom. Skoro Najj. Cesarz austryacki zajął miejsce po prawej stronie monarchy niemieckiego, ruszył powóz zaprzężony w cztery andaluzyjskiej rasy rumaki, poprzedzony przez szwadron kirasyerów, w błyszczących kirasach i hełmach stalowych; za powozem cesarskim sunął nieprzerwany szereg innych pojazdów. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand jechał z księciem Henrykiem; hr. Kalnoky z ks. Bismarckiem i tegoż synem hr. Herbertem; szef sztabu generalnego Beck z hr. Moltkem; c. k. ambasador Szecheuyi z ambasadorem przy Dworze wiedeńskim ks. Reussem i t. d. i t. d.

Przez *Thiergarten* posuwał się orszak w powolnem tempie, od bramy brandenburskiej do zamku nieco szybciej. Na całej długiej linii nie ucichały ani na chwilę okrzyki, w których obok zapału drgała wyraźnie serdeczna na wskroś nuta. Nie dopuszczę się niezawodnie przesady gdy powiem, że wjazd Najj. Pana był w całem tego słowa znaczenia wjazdem tryumfalnym a co bądź bym dodał jeszcze do tego, com już powiedział o ogólnym a tak potężnie objawiającym się entuzyazmie, nie dałoby to jeszcze właściwego wyobrażenia o całości przyjęcia ze strony mieszkańców stolicy niemieckiej. Po półgodzinnej jeździe pochód stanął przed zamkiem.

## Dziesięcioletni Jubileusz rządów hr. Taaffego.

Dziesiąta rocznica objęcia prezydentury gabinetu przedlitawskiego przez hr. Taaffego, dała sposobność nietylko dziennikom w Austryi i Węgrzech, lecz także pismom za granicą do zastanowienia się nad ubiegłem dziesięcioleciem, a uwagi, jakie pojawiły się w tej mierze, zwłaszcza w prasie niemieckiej, tchną w ogóle sympatyą i uznaniem dla zasług hr. Taaffego. Nawet przeciwnicy dominującego kierunku rządów hr. Taaffego, przeciwnicy równouprawnienia, przyznają, że przez to dziesięciolecie Austrya zrobiła ogromny krok naprzód na drodze wewnętrznego skonsolidowania, przez co nietylko terytoryalnie, ale i moralnie stała się silną, wielką Monarchią, której istnienie w środku Europy uznają za konieczność wszyscy wytrawni politycy. Nikt temu nie przeczy, że w państwie tak różnolitem pod względem narodowościowym, tradycyjnym i kulturalnym, w którem nadto każda niemal prowincya ma odrębne warunki ekonomicznego bytu i inny narodowy charakter, muszą trwać starcia. Takie ciągłe walki istnieją nawet w państwach najzupełniej jednolitych narodowościowo, jak Francya, Włochy, Hiszpania, Niemcy; o ileż one z natury rzeczy muszą być ostrzejsze tam, gdzie sporów nie łagodzi świadomość wspólności narodowej, jedność języka, wspólna przeszłość dziejowa, wspólna tradycya, poezya, ideały i marzenia! Są więc ostre spory w Austryi, lecz obok tego już się wyrabiać zaczęło przekonanie, że nad interesami każdej prowincyi z osobna stoi zawsze i przedewszystkiem interes całości. W tych sporach szala zawsze się przeważa na tę stronę, na której spoczywa potrzeba państwowa, a że uczucie to rozwija się coraz bardziej i potężnieje, jest zdaniem dzienników niezaprzeczoną zasługą gabinetu hr. Taffego i popierającej go rzetelnie prawicy parlamentarnej.

## Głosy dzienników o podróży Najj. Pana do Berlina.

Z powodu wizyty berlińskiej Monarchy austryackiego pisze *Fremdenblatt*: Niemcy czczą w Cesarzu Franciszku Józefie godnego podziwu panującego i wiernego sprzymierzeńca. Cesarz Wilhelm II po raz pierwszy uściska w swej stolicy wiernego i szczerego przyjaciela swego dziada i ciężko dotkniętego ojca,) a którego przyjaźń zostawił mu dziad jako świętą, drogocenną spuściznę. Cesarz Franciszek Józef przybywa do Berlina w dziesiątym roku trwania niemieckiego przymierza, które zapuściło głęboko korzenie między ludami. Przymierze to nie opiera się jedynie na literach traktatu, ale jest nadto naturalnym związkiem serc, przymierzem narodów, mającem swą najsilniejszą podstawę w obopólnych sympatyach. Przymierze to jest najlepszą rękojmią pokoju, a po przyłączeniu się do niego Włoch, stanowi potęgę dość silną do stawienia czoła wszelkim przeciwnym prądom. W berlińskiej wizycie upatrywać należy nowe, uroczyste potwierdzenie owej niezłomnej przyjaźni. Śmierć Cesarza Wilhelma I nie zmieniła nic w przyjaźni obu państw. *Fremdenblatt* przypomina w końcu wjazd cesarza Wilhelma II do Wiednia i entuzyastyczne jego tam przyjęcie. Te same sympatye i to samo przyjęcie spotkają Cesarza Franciszka Józefa w Berlinie.

W tym samym duchu rozpisują się i inne dzienniki wiedeńskie, a wszystkie kładą nacisk na to, że nie chodzi o sam akt zwykłej kurtuazyi, ale o wzmocnienie i utrwalenie przymierza, które odpowiada nietylko interesom obu państw, lecz całej Europy.

Węgierskie dzienniki również upatrują w berlińskiej wizycie Najj. Pana rękojmię utrzymania pokoju i wzmocnienia przymierza. *Nemzet* pisze, że wizyta ta będzie uroczystością środkowo-europejskiej ligi pokojowej, na którą ludy trzech wielkich mocarstw patrzą z radością i spokojem. *Pester Lloyd* zaś powiada, że przymierze ma w Węgrzech samych tylko przyjaciół, a Węgry ożywione są przekonaniem, że Austro-Węgry i niemieckie cesarstwo będą w dniach próby zgodne i nierozłączne w obronie swego bytu i dobra przeciw wszelakiemu niebezpieczeństwu.

Z dzienników niemieckich pisze *Kölnische Ztg.*: Wspólnem przekonaniem wszystkich jest, iż Austrya w przyszłej wojnie, którą sobie fantazya ludów jako nieuniknioną wyobraża, nie będzie odosobnioną. Ramię przy ramieniu stać będą ludy środkowo-europejskie na straży pokoju i równym krokiem maszerować, skoro sygnał wojenny powoła je na plac boju w obronie najświętszych interesów.

*Vossische Ztg.* mówiąc o wzajemnych stosunkach między Niemcami a Austryą, zaznacza, iż takie stosunki nie łączą między sobą żadnych innych państw i od stworzenia świata nigdy nie łączyły. Stanowisko mocarstwowe Austryi jest interesem niemieckim; stanowisko mocarstwowe Niemiec jest interesem austryackim. Między obu państwami niema przedmiotów do wzajemnej zawiści lub zazdrości.

*Berliner Tagblatt* pisze:

„Cesarz Franciszek Józef, który zbiegiem okoliczności stał się najwierniejszym przyjacielem i najsilniejszym sprzymierzeńcem nowego cesarstwa niemieckiego, przybywa do naszego cesarza, aby zebrać owoce zabiegów w Osborne. Bo co Niemcy tam uzyskały, to zyskały i dla Austryi. Odnowiona przyjaźń z Anglią dopiero musi okazać swoją żywotność i trwałość; przymierze z Austryą zaś przebyło świetnie już dziesięcioletnią próbę — w smutku i radości wśród niezliczonych niebezpieczeństw, pogróżek, zaczepek i pokus. Wspólnych wojen i zwycięstw wprawdzie jeszcze nie było, ale właśnie w tem leży właściwe znaczenie przymierza, najwyższa jego chluba, że się obeszło bez wojny i zwycięstw, że wojnie zapobieżono.“

Z dzienników rossyjskich mamy do tąd do zanotowania tylko dwa głosy, mianowicie: *Now. Wremia* i *St. Petersb. Wied.* Pierwszy dziennik tak się wyraża:

Przypuszczać należy, iż wizyta nie ograniczy się tym razem tylko do wymiany etykietalnych serdeczności i że w Berlinie odbędą się konferencye, które nie pozostaną bez wpływu na dalszy tok europejskich wypadków. Przedewszystkiem należy wyczekiwać żywych wynurzeń prasy niemieckiej i austryackiej co do dalszych aktów trójprzymierza. Mogłoby się też zdarzyć, iż także w kwestyi bułgarskiej, która teraz zupełnie usuniętą została na drugi plan, nastąpi pewne ożywienie. Niedługo zapewne dadzą na siebie czekać wypadki, na podstawie których można będzie stwierdzić, o ile owe przypuszczenia są słuszne.

*St. Petersb. Wied.* piszą:

„Obecność w świcie cesarskiej hr. Kalnoky'ego i jego najbliższego współpracownika w zarządzie ministerstwa, Szögyeni'ego, skłaniają do przypuszczeń, że wizyta w Berlinie nie będzie bynajmniej aktem zwykłej grzeczności, ale przyczyni się do ściśniejszenia stosunków austro węgierskich z Niemcami. Już z tego samego, że Cesarz Franciszek Józef odwiedza Berlin, można wyprowadzić bardzo prawdopodobny wniosek, iż Niemcy otrzymają zupełny i nieograniczony mandat do nowych pertraktacyj z Rossyą w kwestyi wschodniej oraz praw i interesów Rossyi na półwyspie Bałkańskim. Ks. Bismarck jeszcze raz wystąpi w roli „uczciwego meklera“ pomiędzy „wojowniczą“ Austryą a „miłującą pokój Rossyą.“

## Z Warszawy.

(Rząd i koleje żelazne w Królestwie. — Żydzi wobec powinności wojskowej.)

Donoszą z Warszawy, iż inspektor kolei Nadwiślańskiej, Łaskin, przedstawił w Petersburgu projekt usunięcia z owej linii wszystkich Polaków, jako żywiołu, któremu na wypadek wojny nie możnaby ufać. Projekt ten został przyjęty, a obecnie toczą się układy między rządem a zarządami dróg: Morszańskiej i Orenburskiej o przeniesienie potrzebnej liczby urzędników na drogę Nadwiślańską, i przyjęcie tych w zamian, którzy zechcą przejść do Rossyi.

Szlak, który pan Łaskin projektuje oczyścić z żywiołu polskiego, i to najpóźniej do 13-go stycznia 1890 roku, wynosi 258 wiorst, a przebywa na nim około 200 rodzin polskich.

Oprócz tego ministerstwo komunikacyi wydało rozporządzenie, aby urzędnicy i oficyaliści na wszystkich kolejach w Królestwie Polskiem, w stosunkach z publicznością, używali tylko wyłącznie języka rossyjskiego, miejscowe jednak władze, jak inspekcya rządowa i żandarmska policya kolei żelaznych, pojęły to rozporządzenie w ten sposób, że dziś nie wolno mówić po polsku z niższą służbą i urzędnikom między sobą, a miejscowi żandarmi stacyjni mają surowe polecenie podsłuchiwać i natychmiast o każdym donosić; nadto posunęli swoją gorliwość do tego stopnia, że dzierżawcom bufetów na stacyach i ich służbie nie wolno również z podróżnymi rozmawiać po polsku, z czego wynikają różne kolizye.

Wedle listu z Grodna, ciekawe są skutki nowego prawa, zapobiegającego uchylaniu się żydów od wojskowej powinności, na mocy którego rodzina zbiega ulega pieniężnej karze w sumie 300 rub. W pierwszym roku zastosowania tego prawa, w guberni grodzieńskiej, przy poborze 1886 roku nie stawiło się 850 żydów, w następnych dwóch latach liczba powyższa znacznie się zmniejszyła; wynosiła w 1887 roku 310, w 1888 r. 388 zbiegów. Ogółem zatem w ciągu lat trzech 1548 rodzin tych popisowych uległo pieniężnej karze, wynoszącej kolosalną cyfrę 464.400 rub.; spadła ona przeważnie na najbiedniejszą ludność żydowską, i dlatego to dotychczas zdołano ściągnąć zaledwie około 20.000 rub.

## Z Petersburga.

(Stan zdrowia w. ks. Konstantego. — Reforma powiatowa. — Izraelici w kraju turkestańskim. — Skazańcy na Sachalinie. — Długość dróg komunikacyjnych.)

Wedle biuletynu z dnia 12go b. m., niebezpieczne objawy w stanie zdrowia wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza, powoli ustępują, wprawdzie stopień paraliżu dotkniętych nim członków zmniejsza się ciągle, lecz bardzo powoli. Również i funkcye fizyologiczne stają się coraz więcej prawidłowemi.

Dzienniki petersburskie potwierdzają, iż nowa reakcyjna ustawa o naczelnikach ziemskich, otrzymała już sankcyę cara w dniu 30 z. m., jednak jeszcze ogłoszoną nie została. Nowe prawo wprowadzone będzie d. 13 stycznia roku przyszłego, najpierw w ośmiu guberniach, a potem, po upływie kilku miesięcy, w pozostałych trzydziestu kilku guberniach, posiadających instytucye ziemskie.

W *Prawit. Wiestn.* zamieszczono rozporządzenie o nabywaniu własności ziemskiej przez izraelitów w kraju turkestańskim. Na mocy tego rozporządzenia do izraelitów, pochodzących z krajów Azyi środkowej, stosowane być mają ogólne przepisy o cudzoziemcach oraz izraelitach pochodzenia cudzoziemskiego.

Główny zarząd więzienny w carstwie, zamierza wkrótce wnieść projekt ustawy, wedle której skazani na dożywotnie osiedlenie na Sachalinie a pozbawieni wszystkich praw stanu przestępcy, mogliby zawierać tam prawne związki małżeńskie bez formalnego zerwania takichże związków, zawartych przed skazaniem w kraju. Projekt swój zarząd opiera na zasadzie, iż pozbawiony wszystkich praw stanu przestępca, tem samem pozbawiony jest prawa do rodziny, potrzebę zaś zastosowania takiego przepisu do przestępców, przebywających na Sachalinie, motywuje koniecznością potworzenia tam instytucyj rodzinnych, któreby przyspieszyły skolonizowanie wyspy.

Długość dróg komunikacyjnych lądowych i wodnych w całej Rossyi, według urzędowego sprawozdania zarządu poczt i telegrafów, wynosi obecnie 171.674 wiorst.

## Z procesu Boulangera.

Jaskrawiej może, niż same oskarżenia charakteryzują Boulangera stosunki, które przytoczone zostały przez prokuratora, tudzież osoby, które się zaliczały do poufnych przyjaciół ex-generała, zanim tenże wszedł w stosunki z wielu członkami prawicy. Charakterystyka tych osób, zestawiona

jest na podstawie aktów urzędowych, i tak je przedstawia: Pierwsze miejsce zajmuje tu niejaki Buret, znany już po części z urywków korespondencyi z Boulangerem. Akta przedstawiają Bureta jako rycerza przemysłu, który należy do najdawniejszych zaufańców i reżyserów popularności ex-generała. Serdecznej przyjaźni człowieka tego, o którym niezmiernie oględny prokurator mówi, że należy do rzędu ludzi moralności zagadkowej, których sama znajomość kompromituje, wypiera się obecnie Boulanger; autentyczna jednak korespondencya ex-generała z tym panem, osadzanym trzykrotnie w więzieniu za oszustwo, dowodzi, że był on jego agentem i korespondentem, że miał zadanie kompromitowania naczelnika cywilnego rządu w Tunisie, Cambona, w epoce, gdy Boulanger, stojąc na czele kolumny wojsk ekspedycyjnych, dobijał się o powierzenie sobie także cywilnej administracyi. Boulanger pragnie się obecnie wyprzeć tych listów, twierdząc, że Buret sprzedał rządowi fabrykaty. Niestety, listy pisane są na własnym Boulangera papierze, koperty zaś noszą marki i stemple tunetańskiej poczty. Buret nadto miał zadanie rozpowszechniania fotografij Boulangera, który dbał o tę reklamę tak bardzo, że dyrektora drukarni wojskowej, Baudouina, wydalił ze stanowiska za to, że nie chciał rozsyłać pakietów jego fotografij pod oficyalną opaską. O czułości stosunków Boulangera z Buretem świadczy ton listów odczytywanych przez prokuratora i zeznanie barona Reinacha, że ci przyjaciele „tykali“ się.

Pani Pourpe, seperatka i ex-nauczycielka, o której dla określenia właściwego zajęcia mówi prokurator, że utrzymywała na prowincyi pensyonaty młodych kobiet, pod pozorem zaś pisywania korespondencyj dla dzienników paryskich, objeżdżała kraj w celach werbunku pupilek. Godna ta i wielce od wielu lat zażyła przyjaciółka godnego ex-generała, przyłapana na procederze, dostała się do więzienia św. Łazarza, gdzie odwiedzał ją i wpływami uratował dostojny aspirant dyktatury, wraz z dwoma również uwięzionymi szantażystami: Olivier i Bareau, którzy stali się wodzami kamelotów, t. j. przybocznych pretoryanów ex-generała. Ta pani Pourpe po uwolnieniu od św. Łazarza, jeździła z generałem do Tunisu, i tam pod pozorem studyowania obyczajów prowadziła dalej swój dawniejszy proceder, wysyłając młode a lekkomyślne kobiety do Francyi. Wróciwszy z generałem do kraju, zacna pani narobiła długów, i generał, zostawszy tymczasem ministrem wojny, zapłacił za nią z dyspozycyjnych funduszów 15.000 fr. Na wszystko to prokurator złożył dowody.

W dalszym szeregu przyjaciół Boulangera i promotorów zasad „uczciwej“ republiki, przedstawiają się takie figury, jak ktoś, każący się nazywać hr. de Breuil lub też hr. d'Epernon, który zajmował się pisywaniem bulanżerowskich bezimiennych broszur i brał po 250 fr. za każdą. W aktach osobistych tego pana, znajdujących się w prefekturze policyi, wyrazy *escroc* i *souteneur* powtarzają się co chwila. Należał do nich jakiś Cathoire, skazany obecnie na 5 lat więzienia za grube oszustwo, którego Boulanger protegował na rządową posadę; dalej jakiś Pech de Cadel, ex-kapitan, autor broszury „*La verité sur le general Boulanger*“, skazany obecnie na rok więzienia za obrazę moralności publicznej. Ten pan wytoczył był Boulangerowi proces o oszustwo, lecz hojnie zapłacony, skargę cofnął. Foucault de Mondion zajmuje dość wybitne stanowisko w rzędzie przyjaciół i ajentów Boulangera, on to bowiem wydał mu ów słynny kwit na 32.000 fr., użytych z funduszów dyspozycyjnych ministeryum wojny na szpiegowanie w Prusach i Belgii, kwit oczywiście dany z grzeczności i za stosownem wynagrodzeniem. Ten pan Mondion był domowym nauczycielem w Belgii u ks. Caraman-Chimay. Wydalony, związał się z jakąś panią Meignen i wspólnie założyli dziennik *Le Syndicat*, oraz utrzymywali meblowane pokoje... Ponieważ jednak pani zajmowała się przytem innem jeszcze rzemiosłem, złapana zatem przez policyę, osadzoną została w areszcie, poczem wydalona z kraju, osiadła w Berlinie i była tam korespondentką Boulangera, zaś p. Mondion agentem jego w Paryżu.

Z innych, wybitniejszych osobistości, jak Rochefort, Dillon, Laguerre znani są wszyscy z artykułów poprzednich. Gdy prokurator na posiedzeniu ostatniem odczytywał charakterystykę Rocheforta, zestawioną na jego własnych artykułach, w senacie odezwały się głosy liczne: Dosyć już, dosyć tego. Prokurator zakończył słowy:

Widzicie więc panowie, że działalność człowieka tego obudza pomimowoli wstręt.

---

# KRONIKA

*Lwów 14 sierpnia*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Chilcze, w powiecie złoczowskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Pożegnalny wieczorek** na cześć generała Albori'ego, odbył się w ubiegłą sobotę w kasynie wojskowem i wypadł świetnie. W przepysznie dekorowanych salach zgromadziło się około 650 osób. Przybyli wszyscy generałowie, korpus oficerski i urzędnicy wojskowi. W obu salach przygrywała muzyka. Pierwszy toast wzniósł JKW. ks. Württemberski, podnosząc zasługi i zalety generała Albori'ego. Odpowiedź generała Albori'ego, który znany jest jako krasomowca, wzbudziła prawdziwy entuzyazm. Zabawa, która miała charakter bardzo serdeczny, przeciągnęła się do godz. 3 rano.

Wczoraj wieczór opuścił gen. Albori, pociągiem stryjskim nasze miasto, udając się na nowe miejsce przeznaczenia do Miskolcza. Na głównym dworcu kolejowym zebrało się z górą dwustu oficerów wszystkich broni. Generał komendant, ks. Würtemberski przybył na czele generalicyi, która stawiła się w niezwykłym komplecie; przybył także p. wiceprezydent miasta Marchwicki, szef gen. sztabu pułkownik hr. Orsini-Rosenberg wraz z całym sztabem generalnym i w. i.

Na podniesienie zasługuje, że na peronie były obecne także w znacznej liczbie panie, żony tutejszych oficerów.

— **Z kolei Państwowych**. Odnośnie do obwieszczenia, wydanego w lipcu b. r. co do oddania części szlaku Wama-Dragosza do publicznego ruchu kolei dojazdowej Wama-Russ.-Moldawitza, ogłasza dyrekcya ruchu, że zawarto układ z firmami Popper, Druckmann i Ortlieb w sprawie przewozu towarów tychże firm w pełnych ładugach, skutkiem czego cała kolej dojazdowa Wama-Russ.-Moldawitza na razie wyłącznie tylko dla przewozu towarów tychże firm z dniem 15 sierpnia 1889 r. otwartą zostanie.

— **Kapituła prowincyalska** odbyła się dnia 6, 7, i 8 b. m. w klasztorze OO. Franciszkanów we Lwowie, pod przewodnictwem O. dr. Bonaw. M. Soldatica, generała tegoż zakonu, na której zaszły następujące zmiany: prowincyałem obrany został po raz trzeci O. Samuel Rajss; sekretarzem prowincyi O. Urban Ochęduszka; kustoszem kustodyi lwowskiej O. Jacenty Felisiak; kustodyi krakowsko-przemyskiej O. Marcin Czerwiński; gwardyanami, we Lwowie O. Zygm. Tomczykowski, w Krakowie O. Franciszek Szymczykiewicz, w Przemyślu O. Kamil Matejkiewicz, w Krośnie O. Kassyan Serwin, w Sanoku O. Cypr. Chęciński, w Kalwaryi pacławskiej O. Benigny Chmura, w Horyńcu gwardyanem i administr. parafii O. Józef Szczyrek, w Haliczu O. Ambroży Trybalski; magistrem kleryków w Krakowie O. Rem. Duda; magistrem nowicyuszów we Lwowie O. Franciszek Pyznar.

— **Zjazd Towarzystwa leśnego** we Lwowie, dnia 29., 30. i 31 b. m., którego program podajemy dziś w rubryce „Gospodarstwa“, połączony będzie z wycieczką do lasów w Skolem. Wzywając do najliczniejszego udziału w tem walnem zgromadzeniu, wydział Towarzystwa uprasza członków, by zawiadomili go o swem przybyciu za pomocą karty korespondencyjnej najdalej do d. 20. b. m. Koleje galicyjskie przyznały pewne zniżki, a mianowicie dla uczestników w wycieczce do Skolego, dyrekcya kolei Państwowych udziela 50 prc. opustu, ale zażądała osobnego wykazu uczestników. Wydział prosi więc, ktoby zechciał wziąć udział w wycieczce, aby donosząc o swym przyjeździe na zgromadzenie do Lwowa, wyraźnie dodał: czy pojedzie także do Skolego. Koszt zniżonej jazdy tam i napowrót 2 30 zł.

— **„Skała“** przedstawi na scenie swego teatru letniego, w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28, w niedzielę, 11 b. m., po raz drugi na ogólne żądanie dramat w 7 obrazach p. t. „Jan Kiliński“. Zaproszeń dyrekcya rozsyłać bezwarunkowo nie będzie. Bilety, szczególnie dla pań, na miejsca siedzące, będą złożone w handlach pp. Baczewskiego, Bromilskiego i u zegarmistrza p. Seltenreicha. Zabawa towarzyska rozpocznie się o godzinie 4 po południu. Początek przedstawienia z uderzeniem godziny 7. Po przedstawieniu tańce.

— **Znaczną kradzież** popełniono w nocy na 10 b. m. w Stryju. Skradziono wiele kosztowności, złotych i srebrnych zegarków, bransolet, pierścieni, łańcuszków i kolczyków, wartości 2000 zł. W Żółkwi zaś skradziono dnia 6 b. m. Pinkasowi Weinfeldowi zł. damski łańcuszek o małych ogniwkach z kutasikiem, 6 srebrnych łyżeczek, 12 srebrnych kubków, srebrną wieżyczkę, złoty sygnet i srebrny zegarek, wartości przeszło 100 zł.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono złoty sygnet z inicyałami J. J. F., wart. 18 zł., i złoty pierścionek z niebieskim kamykiem; srebrny zegarek remontoir, z szerokim niklowym łańcuszkiem, wart. 18 zł., z komórki pływalni wojskowej. — Zgubiono żółty pugilares z kwotą 47 zł. na ulicy Fredry, a drugi z kwotą 20 zł.; złoty damski zegarek, remontoir kryty, z długim łańcuszkiem; łańcuch do wozu na placu Gołuchowskich. — Zapomniano wczoraj w dorożce czarną podróżną torebkę z z przyrządami inżynierskiemi. — Znaleziono czarny parasol i parasolkę, zapomniane w dorożce; trzy kwity asekuracyjne na imię Katarzyny Cybuli. — Zakwestyonowano złoty pierścionek z rozetką dyamentową, wart. 8 zł.; cztery ciężarki mosiężne.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 14 sierpnia 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr czysto zachodni, niebo zachmurzone a powietrze nader wilgotne.

Średnia temperatura doby była +17·9°C, najwyższa +24·6°C, najniższa +12·0°C nad ranem.

W nocy i dziś rano padał deszcz, przerwami, którego łączny opad wynosi 8·8 mm.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Szwecyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zachodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 757 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 14 sierpnia b. r.: Wiatr zachodni, średnia temperatura doby około +15·0°C, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne; deszcz chwilami.

**Kochawina**, 10 sierpnia. (*Dalsze ofiary na kościół Matki B.*). Pp.: J. Majewski z Krzeszowic 400 zł. (i na m. św.) M ze Lwowa 2 zł., dziękując M. B. za uzdrowienie męża; Sobieskie 1 zł. 65 ct., Niklas o zdrowie 1 zł., Skopowski 2 zł., Czołowski 1 zł., Gurawska ze Stanisławowa 5 zł., „Grosz wdowi“ ze Lwowa 10 zł. prosząc o pomoc w ucisku i łaskę, Helena M. 2 zł., hr. Łubieński z Brzeżan 2 zł. (i na m. św.), K. B. z Przemyśla o błogosławieństwo dla synów 3 zł. (i na m. św.), Tytus Kielanowski z Kozłowa 50 zł. (i na m. św.), Mayer B. 1 zł. z prośbą o opiekę M. Boskiej, H. S. z Krakowa 2 zł. dla uproszenia błogosławieństwa rodzinie, Florentyna Cordella ze Stryja 4 zł., dziękując za otrzymane zdrowie dla matki, Roguska z Tarnopola 5 zł. o błogosławieństwo dla syna przed pierwszym egzaminem, N. N. ze Lwowa 10 zł., S. K. z Krynicy 2 zł. o zdrowie dla syna, H. B. ze Sokala o zdrowie dla męża 2 zł., sługa 1 zł., H. W. z Lipicy 1 zł., M. C. z Maryampola 2 zł. o oddalenie klęski nieurodzaju i posuchy, z Mrozowicy 1 zł., Sujata z Rudy 1 zł. dziękując za wyzdrowienie dziecka, Myczkowski ze Lwowa 10 zł., ks. Niewodowski z Wrocanki 2 zł., ks. Krasowski z Ołomuńca 100 zł., Chrzanowska dziękując za uzdrowienie dziecka 5 zł., Wilczyńska za uzdrowienie dziecka 2 zł., Anna Blatkiewicz z Rudy 3 (i na m. św.), N. N. z Drohobycza 2 (i na m. św.), przew. ks. infułat dr. Jurkowski 10 zł., Mosalski z Baligrodu za zdrowie dzieci 1 zł., książę Jabłonowski 3 zł. (i na m. św.), Pociej z Drohowyża 1 zł., Tomaszowie Osb. z Limanowy o wysłuchanie próśb 3 zł., St. Osb. 2 zł., Niklewicz z Radymna 1 zł. o zdrowie Romcia, Chymiakowski na podziękowanie za zdrowie dzieci 1 zł., Malwina z Gelsendorfu 1 zł., dziękując za odebrane łaski, K. S. z Brzeżan prosząc o deszcz 2 zł, z tacy kościelnej 25 zł. 46 ct.

Dziękując najuprzejmiej wszystkim czcigodnym ofiarodawcom za datki, oznajmiam, że roboty dalsze koło kościoła szybko postępują, lecz jeżeli Opatrzność Boża nie zawita, będę musiał roboty przerwać z braku funduszów, coby było wielką szkodą. Gdyby fundusze były, ukończonoby w tym roku wszystko, prócz posadzki.

Odzywam się zatem do szanownej publ., a szczególniej do czcicieli Maryi, pukam do ich serca i błagam najgoręcej w Imieniu tej Matki Najśw. o dalsze ofiary, aby można wreszcie ten przybytek dla Maryi wykończyć. Nazwiska dobrodziejów, którzy się znaczną ofiarą przyczynią do budowy tej świątyni, będą wyryte na marmurowej tablicy na wieczną pamiątkę, i tablica ta wmurowana zostanie w ścianę, w pobliżu wielkiego ołtarza. Gdyby się znalazła zacna osoba, którаby się zobowiązała wykończyć wieżę, lub kościół na kamienno pomalować, albo drzwi wszystkie i okna zrobić, lub też 12 apostołów na pilastry, lub wreszcie posadzkę dać, takiej osobie danoby osobną tablicę pamiątkową w tej świątyni i portret jej umieszczono. Mam w Bogu nadzieję, że znajdą się osoby, które poszczególne roboty przyjmą na siebie i swoim kosztem je wykończą na wieczną pamiątkę.

*Ks. Jan Trzopiński*, adm. par. p. Żydaczów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jaworowie, ks. Józef Łoziński, r. g. proboszcz, jubilat, zasłużony autor ruski, w 82 roku życia a 58 kapłaństwa.

W Krakowie, ks. Iwon Czeżowski, T. J., kapłan rozgłośnej a gruntownej wiedzy, znakomity kaznodzieja i profesor, niezmordowany spowiednik i misyonarz w 75 roku życia.

W Zakopanem, Edward Leo, technik, Warszawianin, syn redaktora *Gazety Polskiej*.

— **Samobójstwo aktorki**. Z Wiednia donoszą, iż artystka Schultz, 30 lat mająca, zastrzeliła się z rewolweru w poniedziałek wieczorem na scenie Fürsttheatru (w Praterze) po zakończeniu przedstawienia. Powodem samobójstwa ma być nieszczęśliwa miłość.

— **Ślub**. W tych dniach odbył się w Paryżu ślub p. Maryi, córki p. Stanisława Kronenberga, b. prezesa kolei Nadwiślańskiej i Terespolskiej, z hr. Corberon, podporucznikiem 23 pułku dragonów francuskich.

— **Zagrożony zabytek historyczny**. Czytamy w *Czasie*: „Dochodzi nas z bardzo poważnego źródła wiadomość, iż zamek w Zbarażu, słynna rezydencya Zbarazkich i Wiśniowieckich, ma być obecnie rozebranym dla użycia materyału na budynki gospodarskie. Gmach ten przetrwał od dwóch przeszło wieków burze i klęski krajowe, i zachowany jest dosyć jeszcze dobrze, świadcząc murami i basztami swemi o lepszej, bohaterskiej przeszłości, którą tak świetnie uprzytomnił Sienkiewicz w powieści „Ogniem i mieczem“. Dopiero naszych trzeba było czasów, aby ludzka ręka dokonała zniszczenia, którego czas dokonać nie zdołał. Przypuszczamy, że postanowienie burzenia wydanem zostało bez wiedzy właścicielki, księżnej z Lubomirskich de Ligne, która skoro o tem poinformowaną zostanie, zapewne nie tylko wstrzyma rozporządzenie, ale jeszcze poleci wszelkiemi środkami ratować i podtrzymywać ten cenny zabytek.“

— **Sąd lekarzy o kolei.** Pierwszą koleją żelazną w Niemczech była linia Norymberga—Türth. Otworzono ją d. 7 grudnia roku 1835. W kilka tygodni potem rząd bawarski spytał się radę lekarską o jej sąd, czy kolej korzystnie lub ujemnie wpływa na zdrowie ogółu. Odpowiedź wypadła bardzo niekorzystnie. „W skutek szybkiego biegu pociągów podróżni dostaną prędzej czy później rodzaj *delirium furiosum;* ten sam los spotka i widzów. Dlatego też należałoby, choć tych ostatnich, jako liczniejszych, uratować od zguby.] Srodkiem do tego stosownym byłoby zupełne zasłonięcie pociągów, w biegu będących, przed oczami okolicznych mieszkańców. Uskutecznić to zaś można zapomocą zasłonięcia toru z obu stron parkanami, na 5 łokci wysokiemi“.

Na szczęście rząd bawarski był rozsądniejszym od owej rady lekarskiej r. 1835 i jej wskazówek nie wypełnił.

— **Kości przedpotopowe.** Rzeczka Rawka, przepływająca w bliskości wsi Samica, w gminie Skierniewice, w Królestwie, wyrzuciła na brzeg dwie niezwykle grube kości, długie jedna przeszła $1 \frac{1}{2}$ łokcia, druga zaś łokieć. Kości te, podług orzeczenia lekarza pow. skierniewickiego, pochodzą ze zwierząt przedpotopowych. Odesłano je do zarządu uniwersytetu w Warszawie.

— **Misyonarz**. W Highland, w dyecezyi Milwaukee, w skutek nieszczęśliwego spadnięcia z wozu, zmarł ks. Zawistowski. Urodził się on, jak donosi *Przegląd Kat.*, w r. 1822 w dyecezyi płockiej; w r. 1841 opuścił kraj i odbył studya teologiczne w Würzburgu, poczem wstąpił do zakonu OO. Karmelitów; następnie jako misyonarz wyjechał do Indyj Wschodnich, ztamtąd do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował przez lat 32.

— **Maszyna do składania czcionek** Do *Frankfurter Ztg.* donosi korespondent z Londynu, że wielkie wrażenie wywołała tam w kołach drukarzy i nakładców nowo przez Amerykanina Mergenthalera wynaleziona „Linotype“ nazwana maszyna, którą w ruchu oglądać można na rogu New-Bondstreet. Przed kilku dniami zaproszony do jej obejrzenia Gladstone, wypowiedział mówkę, która w ciągu 5 minut została złożoną i wydrukowaną. Przyrząd wygląda jak pianino. Zecer ma przed sobą 4 jakby klawiatury, a każdy klawisz oznacza literę albo cyfrę. Patrząc na rękopis, dotyka zecer odpowiednich klawiszów jednego po drugim, z właściwych kaszt wychodzą matryce (formy do odlewania czcionek), ustawiają się w szereg, a gdy już utworzyły cały wiersz, zesuwają się automatycznie na bok, ku lewej ręce zecera. Poruszenie dźwigni posuwa rządek ku przyrządowi odlewniczemu, w którym roztopiony kruszec jest na podorędziu — a w sekundę później wychodzi odlew i jeszcze gorąca forma stereotypowa, gotowa do druku. Równocześnie matryce automatycznie powracają na swoje pierwotne miejsce. W ten sposób można w ciągu minuty złożyć i stereotypować sześć wierszy. Manipulacya ma być bardzo prosta i łatwa do nauczenia, a błędy drukarskie całkiem wykluczone, o ile to się maszyny tyczy. W porównaniu z dotychczasowem składaniem czcionek ma się przez użycie tej maszyny oszczędzać $\frac{7}{10}$ do $\frac{9}{10}$ czasu i pieniędzy. Jak zapewniają, oszczędność w kosztach wydawnictwa jednego tylko dziennika amerykańskiego wynosi tygodniowo 6.300 marek

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Sztuka i literatura polska za granicą**. Praski tygodnik ilustrowany *Zlata Praha* umieścił w ostatnim zeszycie dwa studya (głowy starców) z teki Matejki, a tygodnik *Svetozor*, widok okolicy, Kowalskiego. Znany tenor p. Floryański rozpoczął gościnne występy na scenie teatru czeskiego w Pradze.

*Narodni Listy* rozpoczęły w fejletonie pracę F. M. pod tytułem „Polsti filomati i filareti".

*Hlas Naroda* zamieścił pracę E. Jelinka p. t. „Michał Bałucki, spisvatelova autobiografie i nekolik sluv k nij".

Wiedeński *Fremdenblatt* zamieszcza jeden z sybiryjskich szkiców Adama Szymańskiego p. t. „Pan Jędrzej".

Nakładem lipskiej *Ilustr. Ztg.* opuściła prasę litograficzna kopia portretu Fryderyka Chopina. Podobizna wykonana przez Alberta Gräflego przedstawia zwłoki wielkiego muzyka, złożone w trumnie. Portret ten był zamieszczony w jednym z numerów *Ilustr. Ztg.* w roku 1879, obecnie jednak redakcya wydała go w oddzielnych odbitkach z zamiarem rozpowszechnienia podobizny.

**Z chwili „rozstroju"**. Pod tym tytułem wyszła w sierpniowym zeszycie *Przeglądu Polskiego* i w osobnem wydaniu broszura dr. prof. Michała Bobrzyńskiego, będąca niejako uzupełnieniem znanej rozprawy Stanisława hr. Tarnowskiego p. t. „Próby rozstroju".

## GŁOSY PUBLICZNE.

Zawiązany z ramienia Rady powiatowej chrzanowskiej komitet, w celu niesienia pomocy nieszczęśliwym pogorzelcom gminy Zagórza, nawiedzonym straszną klęską pożaru w dniu 11 lipca b. r. zwrócił się do ofiarności publicznej z prośbą o udzielenie zapomóg wszelkiego rodzaju dla tych zrozpaczonych ludzi.

Usiłowania komitetu uwieńczone zostały dość pomyślnym skutkiem, gdyż do dnia 4 sierpnia b. r. zebrał dla pogorzelców za pomocą składek ogólną sumę 1272 zł. 28½ ct. w gotówce, sto sztuk drzewa, nieco odzieży i bielizny.

Za te szlachetne datki składa niniejszem podpisany komitet szczere podziękowanie wszystkim ofiarodawcom. W szczególności zaś dziękuje najuprzejmiej podpisany komitet wys. Wydziałowi krajowemu za udzieloną zapomogę w kwocie 200 zł.; Arturowi hr. Potockiemu za udzielony zasiłek w kwocie 50 zł. i dostarczenie drzewa na wypłatę w 10 latach z opustem 10 prc., następnie Adamowej hr. Potockiej za udzielone wsparcie w kwocie 100 zł. i przesłanie fury chleba dla zgłodniałych pogorzelców; p. Henrykowi Loewenfeldowi z Londynu, za wspaniałomyślny datek w kwocie 300 złr.; Gwarectwu węgla kamiennego w Jaworznie za udzielone wsparcie w kwocie 100 zł.; p. Julianowi Florkiewiczowi z Młoszowy za udzieloną pomoc pieniężną w sumie 50 zł. i dostarczenie 100 sztuk drzewa; Antoniemu hr. Wodzickiemu za datek pieniężny w kwocie 50 zł. i ks. Walentemu Skiminie, proboszczowi w Bolechowicach, za pieniężny zasiłek w kwocie 25 złr.

Wszystkie dotychczas zebrane składki wystarczyły atoli zaledwie na pierwsze niezbędne potrzeby i otarcie łez w pierwszej chwili nieszczęściem dotkniętych ofiar, lecz nie mogą one być uważane jako pomoc do odbudowania się. Ze 120 właścicieli budynków, przez pożar zniszczonych, otrzymało zaledwie 30 wynagrodzenie asekuracyjne, 20 zaciągnęło pożyczki hipoteczne a 70 znajduje się w rozpaczliwem położeniu bez żadnych środków do odbudowy.

W celu ułatwienia w odbudowaniu się gminy Zagórza, postanowił komitet ratunkowy zakupić kamieniołom mogący dostarczyć pogorzelcom potrzebnych kamieni bez opłaty czynszu, następnie urządzić cegielnię, któraby dostarczała im cegły przez nich samych wyrabianej, i wreszcie zakupić kawałek gruntu w tym celu, aby pojedyńcze budynki, które były skupione, rozstawione być mogły na większej przestrzeni.

Atoli komitet ratunkowy znajduje się w trudnem położeniu i nie jest w możności zamiary te do pożądanego skutku doprowadzić, gdyż wyczerpnąwszy dotychczas uzbierane fundusze na pierwsze niezbędne potrzeby pożarem dotkniętych ofiar, nie rozporządza odpowiedniemi środkami pieniężnemi.

Dlatego też podpisany komitet, pragnąc udzielić pogorzelcom gminy Zagórza skuteczną pomoc w rychłem odbudowaniu się i odczuwając okropne położenie tych nieszczęśliwych ofiar, żyjących w nieopisanej nędzy i mieszkających bez dachu pod gołem niebem z drobnemi dziećmi, — odzywa sie ponownie do ofiarności publicznej z gorącą prośbą o łaskawe jak najspieszniejsze udzielenie zapomóg wszelkiego rodzaju, a w szczególności w pieniądzach, materyałach budowlanych, ziarnie na zasiew i paszy dla bydła.

Wszelki, choćby najmniejszy datek stanowić będzie prawdziwe wsparcie dla tych nieszczęśliwych ofiar, które z niewygasłą wdzięcznością pomocy tej wyczekują.

O nadsyłanie datków uprasza się pod adresem: ks. kanonik *Papuziński*, proboszcz w Babicach, poczta Lipowiec.

Członkowie komitetu:

*Bieńkowski Ignacy. Bujański Wincenty. Dygulski Władysław. Macuda Jan*, wójt. *Noworyta Wincenty. Ks. Papuziński. Dr. Retinger Józef. Szybalski Mieczysław. Tworowski Gustaw. Zdebik Maciej. Loewenfeld Bruno.*

## Kongresy naukowe
### wystawy paryskiej.

**Paryż**, 9 sierpnia.

Z pośród wielu kongresów naukowych, zapowiedzianych na czas wystawy paryskiej, odbywa się obecnie kilka, o których wypada dla ważności poruszonych kwestyj podać krótką przynajmniej wiadomość.

Międzynarodowy kongres w sprawach chorób umysłowych rozpoczął się 6 b. m., pod przewodnictwem dr. Falreta. Komitet organizacyjny postawił na porządku dziennym następujące trzy kwestye: 1) Patologia chorób umysłowych. Choroby ze świadomością (intelektualne, emocyjne i instynktywne). Referent dr. Falret. 2) Ustawodawstwo. Zestawienie postanowień ustawodawczych o umieszczaniu umysłowo-chorych w zakładach specyalnych publicznych i prywatnych. Referent: dr. Ball. 3) Medycyna sądowa. O poczytalności pijanych. Referent: Matel. Uczestnicy kongresu tego odbędą trzy wycieczki, celem zwidzenia zakładów dla obłąkanych w Paryżu, między innemi także zakładu dla idyotów i epileptyków „Bicêtre".

Kongres hygieniczno-demograficzny otwarty został 7. b. m. i potrwa do 14. Posiedzenia odbywają się w gmachu wydziału medycznego w ośmiu sekcyach: 1) O środkach ustawodawczych, administracyjnych i medycznych, istniejących w różnych krajach, a odnoszących się do opieki nad zdrowiem i życiem niemowląt. 2) O usuwaniu wszelkich nieczystości (gnoju, błota, odpadków kuchennych i t. d., z miast i wsi. 3) O ogrzewaniu pomieszkań. 4 O działaniu ziemi na zarodki chorobowe. 5) Hygiena portów. 6) Zabezpieczenie wody przed zanieczyszczeniem odpadkami fabrycznemi. 7) Wypadki chorobowe wywołane pokarmami, zawierającemi alkaloidy. 8) Statystyka przyczyn śmiertelności w miastach. Prezydyum tego kongresu objął słynny dr. Bronardel, znany z kongresu hygienicznego wiedeńskiego Sekretaryat dr. Napias.

Kongres w sprawie polepszenia losu ślepych rozpoczął się również d. 7. i potrwa 2 dni. Z kongresem połączono wystawę środków naukowych do nauczania muzyki, rzemiosł i przedmiotów naukowych — dzieci ciemnych. Następujące kwestye są przedmiotem obrad kongresu: 1) Które gałęzie rękodzieł są najkorzystniejsze pod względem materyalnym dla ciemnych? Podać dowody i przykłady. 2) W jakim kierunku i w jakich rozmiarach powinna odbywać się nauka intelektualna ze względu na rzemiosła, którym ciemni oddawać się mogą? 3) Czy należy dążyć do zakładania publicznych szkół dla ciemnych. Konieczność ujednostajnienia programów. 4) Zadanie rodziny w pielęgnowaniu dzieci ciemnych w pierwszych latach życia. Kongresowi temu przewodniczy dyrektor narodowego zakładu dla ciemnych w Paryżu, p Emil Martin.

Kongres geograficzny, który również rozpoczął swe prace 7. sierpnia, podzielił swój obfity materyał na siedm grup: 1) Grupa matematyczna: geodezya, hydrografia, topografia i kartografia. 2) Grupa fizykalna: meteorologia, klimatologia, geologia, geografia botaniczna, zoologiczna, medyczna. 3) Grupa ekonomiczna: geografia przemysłowa i artystyczna. 4) Grupa historyczna: geografia historyczna, historya geografii i kartografii. 5) Grupa dydaktyczna: nauczanie i rozpowszechnianie geografii. 6) Grupa podróży i odkryć, 7) Grupa etnograficzna i antropologiczna. Komitet organizacyjny pozostawił uczestnikom swobodę stawiania wszelkich wniosków w powyższych sprawach. Prace kongresu trwać będą do 11 b. m.

Kongres w sprawach szkół średnich i wyższych *(enseignement secondaire et superieure)* rozpoczął swe prace w Sorbonie pod przewodnictwem senatorów i członków instytutu Berthelota i Jules Simona tudzież Gréarda. Obrady trwać mają tydzień nad następującemi kwestyami: 1) O ograniczeniu i uwieńczaniu nauki w szkołach średnich (bakaulareaty, świadectwa dojrzałości). 2) O międzynarodowej równoważności studyów i stopni naukowych. 3) O różnych formach szkół średnich: jaki zakres nauk w językach klasycznych, nowożytnych i naukach ścisłych wypada wyznaczyć dla każdej kategoryi szkół średnich. 4) O metodzie nauczania zwłaszcza języków nowożytnych i nauk ścisłych w szkołach średnich dla dziewcząt. 5) Jakie miejsce przyznać należy umiejętnościom ekonomicznym i społecznym w programach szkół wyższych?

Kongres zoologiczny rozpoczęty 5 b. m. trwać będzie do d. 10. W programie są posiedzenia plenarne i sekcyjne, wykłady, zwiedzanie zakładów poświęconych umiejętnościom ścisłym. Kongres obejmuje trzy sekcye: 1) Zoologia. 2) Anatomia, histologia i embryologia. 3) Paleontologia.

W tych dniach wreszcie rozpoczną się obrady kongresu dla spraw nauczania początkowego (*enseignement primaire*) i seminaryów nauczycielskich (*ecoles normales*).

Udział obcych w kongresach powyższych nie jest bardzo znaczny, z tych samych powodów jak odmówienie urzędowego udziału w wystawie przez niektóre państwa europejskie. Pomimo to liczne towarzystwa naukowe zagraniczne wydelegowały swych reprezentantów na kongresy paryskie.

*Miecz. Bar...*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Z Towarzystwa leśnego**. Program VII. walnego zgromadzenia Towarzystwa leśnego galicyjskiego, odbyć się mającego we Lwowie. Dnia 28 sierpnia 1889 o godzinie 7 wieczór zebranie powitalne przybyłych Członków i Gości we wielkiej sali kasyna Miejskiego, przy ulicy Akademickiej Nr. 13. Dnia 29 i 31 o godzinie 9 rano i o godzinie 5 po południu obrady w sali radnej w Ratuszu. Dnia 30 o godzinie 5½ rano — na zaproszenie właścicieli dóbr — wycieczka do lasów Skolego i zwiedzanie zakładów przemysłowych tamże. Wyjazd ze Skolego o godz. 7 m. 45 wieczorem. Przedmioty obrad: I. Sprawy administracyjne. 1. Sprawy Wydziału za rok 1888/9. 2. Zdanie liczby z obrotu funduszów w roku 1888 9. 3. Uchwalenie budżetu na rok 1890. 4. Wybór prezesa, dwóch wiceprezesów i czterech członków Wydziału, w myśl statutu na trzy lata, w miejsce ustępujących panów: Hołowkiewicza Emila, Lettnera Gustawa, Pławickiego Feliksa i Schellenberga Augusta. 5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1890. 6. Wybór referenta do sprawozdania z wycieczki do Skolego. 7. Sprawa premiowania konkursowo dzieł polskich z leśnictwa. 8. Wybór miejsca przyszłego Zgromadzenia Walnego. 9. Wnioski członków Towarzystwa. (Zwraca się uwagę pp. członków na §. 8 statutu alinea 4 i 8). II. Rozbiór pytań: 1. *a*) O zakładaniu szkółek i krótki rys przyczyny kultury sztucznej w lasach. *b*) O tępieniu pędraków za pomocą narzędzia, wynalezionego we Francyi. (Referent członek Wydz. lustrator lasów p. Jan Ligman). 2. Sprawozdanie z wycieczki, odbytej do Skolego. (Referenta wybierza Walne Zebranie). 3. Sprawozdanie o krajowej doświadczalni leśnej. (Ref. wiceprezes Tow. p. Henryk Strzelecki). 4. Rzecz o rębie przejaśniającym na sposób Seebacha i możliwości jego zastosowania w okolicach Lwowa. (Referent c. k. zarządca lasów i domen, Kazimierz Acht). 5. Doniesienie z dziedziny gospodarstwa lasowego w ogólności a w szczególności o stanie odnowień leśnych, o klęskach elementarnych, o szkodach wyrządzanych przez zwierzęta i t. d. (Ref. członek Wydziału, lustrator lasów p. Jan Ligman). 6. Wnioski członków Towarzystwa.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 14 sierpnia 1888 r.

**Lwów**, Pszenica 7·80 do 8·30, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny 7·— do ·—, jęczmień 7·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·50, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

**Tarnopol**, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, owies ·— do ·—, groch 7·— do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska**, pszenica 6·65 do 8·—, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień 6·50 do ·—, owies ·— do ·—, groch 7·— do 7·75, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław**, pszenica 8·— do 8·50 żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 90·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Uspokojenie spokojne. Podaż silna.

*) Przedruk wzbroniony.

**Ministerstwo rolnictwa we Francyi**. Na wystawie paryskiej zwracają uwagę w rolniczym wydziale diagramy i prace statystyczne francuskiego ministerstwa rolnictwa; dowodzą one, że w ciągu 100 lat produkcya ziarna trzykrotnie wzrosła, że przestrzeń nieużytków zmniejszyła się o $^{2}/_{5}$, że ilość koni wzrosła o 2, bydła zaś o 7 mil. sztuk, że w ogóle wartość produkcyi rolniczej wynosi przeszło 8 miliardów franków, podczas gdy przed stu laty szacowano ją zaledwie na 2 miliardy. Rozwój powyższy odbywał się wskutek inicyatywy społecznej, a przynajmniej przy nieznacznem tylko poparciu rządu. Dopiero druga rzeczpospolita w 1848 projektowała rozmaite instytucye w celu rozpowszechnienia wiedzy rolniczej, ale trwała zbyt krótko. Drugie cesarstwo natychmiast zamknęło instytut agronomiczny w Wersalu, liczbę prowincyonalnych szkół rolniczych zmniejszono do 3, a sumę przeznaczoną na cele rolnicze z 2 i pół do 1 mil. fran. Dopiero trzecia rzeczpospolita, a właściwie Gambetta, uorganizowawszy ministerstwo rolnictwa, stosunkowo wiele zrobił dla rolnictwa. Instytut agronomiczny znowu otwarto, na prowincyi założono 23 szkół oraz farmy wzorowe, wprowadzono naukę rolnictwa do seminaryów nauczycielskich oraz szkół ludowych, wyznaczono specyalnych „profesów rolnictwa' w każdym departamencie dla szerzenia nauki rolnictwa w drodze wskazówek, odczytów, informacyj i t. p. Ustanowiono także pracownie chemiczne, stacye oceny nasion, pola doświadczalne, z uwzględnieniem miejscowych warunków i obyczajów. Ludność z początku zachowywała się dość niedowierzająco względem tych szkół, farm i stacyj, powoli jednak pozyskały one powszechne uznanie i są ogniskami, z których rozchodzą się wiadomości i wskazówki praktyczne ku udoskonaleniu uprawy gruntów. Na rozpowszechnienie wiedzy rolniczej ministerstwo wydaje corocznie 4 mil. franków. Skutecznej działalności rzeczonego ministerstwa staje na przeszkodzie rutyna biurokratyczna i zbyteczna formalistyka, w każdym jednak razie w tym organie rządowym rolnictwo francuskie uzyskało energicznego orędownika i opiekuna.

## OSTATNIA POCZTA

Reskryptem z dnia 25go czerwca, zamianował Jego Ekscelencya Pan Minister wyznań i oświaty w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych w myśl §§. 6go i 10go ordynacyi dla rygorozów lekarskich z dnia 25 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 57) profesora dr. Ludwika Teichmana komisarzem rządowym, a profesora dr. Napoleona Cybulskiego, zastępcą komisarza rządowego dla ścisłych egzaminów lekarskich w uniwersytecie Jagiellońskim, w ciągu roku szkolnego 1889/90 odbyć się mających.

Tym samym reskryptem zamianował Jego Ekscelencya Pan Minister docenta dr. Stanisława Poniklę współegzaminatorem, docenta dr. Władysława Antoniego Glużińskiego zastępcą egzaminatora przy drugim ścisłym egzaminie lekarskim, tyt. nadzwycz. profesora dr. Alfreda Obalińskiego współegzaminatorem, a docenta dr. Antoniego Marsa zastępcą współegzaminatora przy trzecim ścisłym egzaminie lekarskim, na czas roku szkolnego 1889/90.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand, trzeci z rzędu syn Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, udał się wczoraj z Krems do Reichenau, w odwiedziny swych rodziców.

W zastępstwie Najj. Pani czynić będzie podczas pobytu szacha perskiego w Wiedniu honory przy uroczystościach Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, małżonka Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Z powodu śmierci ministra dla Kroacyi, Kolomana Bedekovica, wystosował Najj Pan pismo odręczne do prezesa gabinetu węgierskiego, upoważniające go do wyrażenia w sposób odpowiedni głęboko odczutego żalu Monarchy po stracie zasłużonego Dynastyi i Państwu męża.

Ze źródła „dobrze poinformowanego“ piszą z Berlina do *Czasu*:

Podróżując w Niemczech i zatrzymawszy się dłużej w Berlinie, zrobiliśmy ciekawe spostrzeżenie, że istnieje tam faktycznie poważne i silne stronnictwo, które nietylko dąży do ocalenia pokoju, ale które zdaje się być także przekonanem, że wszelka jest nadzieja utrzymania pokoju. Na czele tego stronnictwa stoi sam książę Bismarck, a w niego jak w proroka wierzą najwyższe koła finansowe. Stronnictwo to jest zdania, że nie przyjdzie do wojny, dopóki Rossya nie zaczepi Austryi, że atoli Rossya nie zdobędzie się na odwagę na seryo wyzwać Austryi, wiedząc, że za Austryą stanęłyby Niemcy do boju. Że Niemcy w danym razie pójdą stanowczo ręka w rękę z Austryą, i że na ten wypadek wszelkie role wojskowe są już rozdane, to jest dogmat, który uważają wszędzie w Berlinie za nienaruszalny, i z którym raz na zawsze liczyć się należy. Ponieważ w Petersburgu o tem wiedzą, więc — tak rozumują w kołach wspomnionych w Berlinie— Rossya nie zechce sięgnąć zbrojną ręką po niechybną zgubę. Bo i o tem wiedzą w Petersburgu, że, jeśli przyjdzie do wojny, toczyć się ona będzie na zasadzie: *saigner à blanc*, gdyż Niemcy i Austrya będą musiały tak prowadzić wojnę, aby na bardzo długi czas zapewnić i zabezpieczyć sobie i całej Europie pokój trwały.

---

Minister Gossler zwiedził, jak wiadomo, przed kilku tygodniami szkoły ludowe w Szlezwiku i Holsztynie. Rezultatem tej wizyty jest chwilowo to, że znaczna liczba nauczycieli tych dzielnic chodzi teraz na kurs nauki języka niemieckiego i to na koszt państwa.

---

Wedle listu z Kopenhagi do *Pol. Corr.*, bawiący tam chwilowo król grecki zaprosił niedawno do siebie uwierzytelnionych przy dworze duńskim posłów wielkich mocarstw, celem udzielenia im w sprawie kreteńskiej wyjaśnień, które co do ducha i treści zgadzają się najzupełniej z wywodami rozesłanej przez gabinet grecki noty. Król zaznaczył w końcu, iż w razie, gdyby przyszło do uderzenia wojsk tureckich na chrześciańskich Kreteńczyków, żaden rząd grecki nie mógłby się oprzeć popularnemu ruchowi. Jeżeli przeto ma być uniknioną bezpośrednia interwencya rządu greckiego, natenczas konieczną jest rzeczą, aby wielkie mocarstwa chwyciły się skutecznych środków w sprawie kreteńskiej. Król prosił posłów, aby te uwagi zakomunikowali swym rządom.

---

*Temps* omawiając podróż Najj. Pana do Berlina, zapytuje: Czy nie zniewoliły pewne ewentualności co do Krety obu Monarchów do porozumienia się w tej kwestyi? Podobnych, ale jak się zdaje, bezpodstawnych zapytań zawiera artykuł *Temps* kilka jeszcze, a w końcu oświadcza, że istota rzeczy nie pozostanie na długo tajemnicą archiwów.

---

W sprawie jednego z przyjaciół Boulangera, p. Mondion, donosi *Temps*, że w wyprawie chińsko-francuskiej człowiek ten odegrał tylko podrzędną rolę. Traktat przymierza pokojowego bowiem został zawarty w Paryżu, bezpośrednio pomiędzy ministerstwem spraw zagranicznych a reprezentantem Chin.

Dzienniki francuskie konstatują, że obecnie ambasada niemiecka w Paryżu wydaje bardzo chętnie i spiesznie pasporta tym Francuzom, którzy sobie życzą odwiedzić Alzacyę i Lotaryngię.

---

Według doniesień z Kopenhagi, duński minister wojny, p. Bahnson, występował w Helsingör na zgromadzeniu wyborców, zwołanem przez prawicę. Bahnson miał mowę, w której oświadczył z naciskiem, iż rząd stanowczo zamyśla przeprowadzić utwierdzenie stolicy. Można, mówił p. Bahnson, inne kwestye, jak reformy sądowe i naukowe odraczać, ale odkładać obronę kraju, znaczyłoby to niszczyć egzystencyę całego kraju. Przed r. 1864 byliśmy niezdecydowani, ażeby zarządzić odpowiednie środki dla obrony kraju, a kiedy nas zaskoczyła wojna, byliśmy nieprzygotowani. Nie powinniśmy dopuścić, ażeby nas to znowu spotkało. Ufortyfikowanie lądowe stolicy ukończone będzie w przyszłym roku a potem z energią przystąpimy do utwierdzeń wybrzeży. Minister zakończył mowę życzeniem, ażeby przy zbliżających się wyborach wybierano tylko takich kandydatów, którzy są zwolennikami wzmocnienia obrony kraju.

---

Z Rzymu donoszą, że zwolennikom irredenty nie powodzi się stanowczo. W Medyolanie miał być utworzony komitet irredenty, nie przyszedł jednak do skutku z powodu zbyt słabego udziału uczestników i z powodu wybuchłych zatargów pomiędzy radykałami a republikanami włoskimi.

*Riforma* poświęca dłuższy artykuł zamkniętemu okresowi odwiedzin cesarza Wilhelma w Anglii, w którym konstatuje łączność także Włoch z Anglią, pomimo, iż nie istnieje żaden traktat spisany. „Żaden z krajów, pisze *Riforma*, nie jest tak zadowolony ze związku z Niemcami, jak Włochy ze względu na ścisłe porozumienie z Anglią na morzu Śródziemnem.“ Konstatuje dalej organ p. Crispiego, że nikną zupełnie podrzędne niesnaski pomiędzy Anglią a Niemcami w sprawach kolonialnych w obec najnowszego przyjęcia cesarza pod Spithead i w Osborne. „Anglia przedstawiając swoją flotę chciała złożyć dowód, iż znajduje się w położeniu, ażeby w danym razie odegrać ze swoją flotą taką rolę, jaka jej w sprawie wspólnej przeznaczoną będzie.“

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Najj. Pan w Berlinie.

**Berlin,** 14 sierpnia. Wczoraj odbyło się według programu śniadanie w pałacu ambasady austryackiej. Udział w niem, prócz Najjaśn. Pana, wzięli także pełniący przy Monarsze służbę honorową: hr. Kalnoky, Szögyenyj, fm.-porucznik bar. Beck hr. Paar, radca stanu Braun.

Najj. Pan wypił kawę na balkonie; przed pałacem ambasady zebrały się liczne rzesze publiczności, które na cześć Monarchy wznosiły entuzyastyczne okrzyki.

Najj. Pan udzielił następnie posłuchania deputacyi austro-węgierskiej kolonii, kazał sobie przedstawić członków tej deputacyi i każdego członka z osobna raczył najłaskawiej zaszczycić rozmową w jego ojczystym języku. Najjaśn. Monarcha wyraził najłaskawiej radość, że w tem miejscu może powitać obywateli austro-węgierskich, i z dumą zaznaczył najłaskawiej, że kolonia austro-węgierska zdobyła sobie w Berlinie poważne stanowisko. Najjaśn. Cesarz zapewnił kolonię o Swojej Najwyższej łasce i pożegnał ją najłaskawiej.

Po południu zabawił Najj. Pan pół godziny u ks. Bismarcka.

**Berlin,** 14 sierpnia. W ciągu uczty galowej wzniósł cesarz niemiecki toast na cześć Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa. Sercem przepełnionem radością, powitał cesarz Wilhelm Najdostojniejszego Gościa, wskazując na entuzyastyczne przyjęcie ze strony ludności, w którem znalazło żywy i gorący wyraz uczucie przyjaźni, istniejące od wieków między obu państwami. Przedewszystkiem armia niemiecka jest dumną z tego, że wolno jej było przedstawić się Monarsze Austro-Węgier i poddać się Jego bystrej obserwacyi militarnej. Naród niemiecki zarówno jak i armia jego, przestrzega silnie i wiernie sojuszu. Armii niemieckiej wiadomo, że wspólnie z waleczną i dzielną armią austro-węgierską ma bronić pokoju, i że na wypadek, gdyby Opatrzność tak zrządziła, ma z nią wspólnie walczyć. Cesarz Wilhelm zakończył swe przemówienie, wznosząc toast na pomyślność Najj. Pana, Monarchy austryackiego, całego Jego Domu i walecznych towarzyszy broni austro-węgierskich.

Najjaśn. Pan, Cesarz Franciszek Józef, podziękował w najgorętszych wyrazach za wzniesiony przez cesarskiego Brata toast; za świetne, podniosłe powitanie, za entuzyastyczne przyjęcie ze strony ludności, za niezmierną serdeczność wpośród wiernych sprzymierzeńców, za złożone dowody szczerej przyjaźni i wzniósł toast na pomyślność Sercu Jego tak bliskiego Przyjaciela i Sprzymierzeńca, na nierozerwalne braterstwo i towarzystwo broni między armią niemiecką a austro-węgierską, na pomnożenie i wzmocnienie gwarancyj pokojowych ku pomyślności sprzymierzonych państw, narodów i całej Europy, a zakończył przemówienie trzykrotnym okrzykiem na pomyślność niemieckiego cesarza, cesarzowej i Domu panującego.

**Berlin,** 14go sierpnia. (*Tel. pr.*) *Nordd all. Ztg.* donosi, że w pokoju Najj. Cesarza Austryi, w zamku, wisi portret Cesarzowej, każdego dnia przyozdabiany świeżemi różami. Powrót Najj. Pana nastąpi na Lipsk, Hof, Regensburg do Ischlu; podczas gdy orszak wprost jedzie do Wiednia. W czasie wczorajszego obiadu galowego ks. Bismarck spóźnił się kilka minut. Najd. Monarcha Austryi, siedział między cesarzem Wilhelmem i cesarzową; obok cesarzowej Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand; naprzeciw Bismarck między Kalnokym, Szechenyim; obok Kalnokyego Moltke; dalej Szögyenyi, Herbert Bismarck. Kanclerz wygląda bardzo dobrze, podczas gdy Moltke zestarzały, apatyczny. Od zatargu z hr. Perponcher, który mu podczas obiadu dworskiego nie wyznaczył odpowiedniego miejsca, był ks. Bismarck pierwszy raz na obiedzie dworskim. Najdost. Cesarz Austryi bardzo był wesół, dwa razy ucałował rękę cesarzowej. Cesarz Wilhelm wznosząc toast mówił cicho, dopiero w końcu podniósł głos. Monarcha austr. mówił głośno, dobitnie. Obiad trwał od 7 do $\frac{1}{4}$10.

**Berlin,** 14 sierpnia. Najj. Monarcha austryacki nadał hr. Herbertowi Bismarckowi wielką wstęgę orderu Leopolda z brylantami. Cesarz Wilhelm nadał ambasadorowi Szechenyi'emu order Czarnego orła.

Najj. Cesarz Franciszek Józef złożył w Charlottenburgu, w mauzoleum cesarza Wilhelma, pierwszy wieniec wspaniały.

**Berlin,** 14 sierpnia. W czasie odbywania *cercles* zagadywali Monarchowie wszystkich niemal uczestników, którzy brali udział w obiedzie. Najj. Monarcha austryacki odniósł jak najmilsze wrażenie z nadzwyczaj gorącego i serdecznego przebiegu przyjęć. Liczne rzesze publiczności otaczały zamek wznosząc ciągle okrzyki entuzyastyczne.

---

**Jarosław,** 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Jego Ekscelencya Pan Namiestnik powrócił tu wczoraj o godz. 9tej rano z Surochowa, odbył lustracyę starostwa, przyjmował następnie deputacye i udzielał posłuchań; złożył wizytę generałowi Milde, poczem zwiedzał miasto, ratusz i szkoły. Dzisiaj będzie P. Namiestnik w Krakowcu i Jaworowie a wieczorem powróci powozem do Lwowa.

**Wiedeń,** 14 sierpnia. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o kasach gwareckich.

**Wiedeń,** 14 sierpnia. (*Tel. pr.*) Generalny inspektorat kolei Państwowych zajmuje się kwestyą reformy taryf nafty celem zrównania taryf nafty galicyjskiej, z rossyjską. Ministerstwo handlu udzieliło pozwolenie przedsięwzięcia robót przygotowawczych linii kolei Kalwarya na Myślenice, Dobczyce, Gdoń do Bochni.

**Wiedeń,** 14 sierpnia. (*Tel. pr.*) Król Milan przybędzie tutaj w sobotę.

**Peszt,** 14 sierpnia. (*Tel. pr.*) Stan hr. Andrassego niebezpieczny.

**Petersburg,** 14 sierpnia. Car i carowa wyjechali wczoraj wieczorem na manewry marynarki do Sweaborg.

**Kopenhaga,** 14 sierpnia. Carowa oczekiwaną tu jest 28 b. m.

**Paryż,** 14 sierpnia. Na posiedzeniu trybunału państwowego nie przybyli członkowie prawicy. Trybunał orzekł prawie jednogłośnie, że uznaje się kompetentnym do rozstrzygnięcia wszystkich punktów oskarżenia, poczem 206 głosami uznał Boulangera winnym spisku. (Sześciu członków trybunału wstrzymało się od głosowania). Dillona i Rocheforta uznał trybunał winnymi współudziału w spisku a nadto uznał trybunał Boulangera 198 głosami (przeciw 10 głosom) winnym zamachu popełnionego na dworcu kolejowym w Lugdunie. Orzeczenia co innych punktów oskarżenia odroczono do jutra.

**Londyn,** 14 sierpnia. Książę Walii odjechał wczoraj na czterotygodniową kuracyę do Homburga.

**Konstantynopol,** 14 sierpnia. Nota Wysokiej Porty w odpowiedzi na notę grecką mówi w dalszym ciągu, iż Porta pojąć nie może, w jaki sposób może Grecya rościć sobie prawa do przedsiębrania samodzielnie środków w sprawie, która jest w rzeczywistości natury czysto wewnętrznej, zwłaszcza też, iż żadne międzynarodowe postanowienie prawne nie upoważnia nikogo do przedstawienia w swój sposób położenia prowincyi, która jest własnością państwa zaprzyjaźnionego.

---

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 13 sierpnia 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 75·80. Węg. akcye kredyt 319·—, Akcye anglo-austryackie 126·—, Akcye banku Union 226·—, Akcye kolei Karola Ludwika 192·—, Akcye kolei północnej 253·50, Akcye kolei południowej 116·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 143·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 30·50, 4-proc. węgierska renta złota 99·70, Akcyi związkowego banku 109·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 221·75. Rubel papierowy 1·23·50, Węgierskie losy 94·65, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 107·50, Akcye banku dla krajów koronnych 232·75. Kolej Elbetal 217·50. Usposobienie lepsze.

**Wiedeń,** 13 sierpnia 1889, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń,** 14 sierpnia 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 306·25, Anglo-austryackie 126·70, Unionbank 226·50, Kolej Karola Ludwika 192·—, Południowa 116·50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 100 zł., Napoleondor 9·51·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

**Telegramy zbożowe** z dnia 13 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·37 do 14·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·65 do 8·67 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 189·75, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 37·10 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54·— olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

---

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

## PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 14 sierpnia 1889.

Hotel Langa.

Pp. J. Bugarski z Wiednia, G. Deutsch z Wiednia, E. Landesmann z Pragi, F. Setz z Wiednia.

Hotel Zorza.

L. hr. Piniński z Rossyi, K. hr. Piniński z Rossyi, O. von Bernewitz z Frankfurtu, A. Eastlake z Ropianki.

Hotel Francuski.

Pp. J. Borkowski z Zaleszczyk małych, J. Plattner z Biały, R. Friedman z Rossyi, A. Kritschka z Rossyi.

## Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Czerniowiec:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

**Z Bełzca:** o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

**Ze Stryja:** o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Czerniowiec:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk:** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

**Do Bełzca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

### Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.

Z Peszt, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz 12 min. 8 w nocy.

### Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1889.

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr | | | |
| | złr. | ct. | złr. | ct. |
| **I. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 191 | — | 194 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 233 | 50 | 237 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 277 | — | 281 | — |
| Banku red. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 216 | — |
| (bez kupona) | | | | |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hipotecznego 5 pr. w. a. | 100 | — | 101 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 103 | — | 104 | — |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l. | 97 | 75 | 98 | 75 |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 100 | 70 | 101 | 70 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 96 | — | 97 | — |
| „ „ „ 5 pr. los. w 37 l. | 100 | 70 | 101 | 70 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l. | 93 | 80 | 94 | 80 |
| „ „ „ 4½ pr. „ „ 52 | 98 | 55 | 99 | 75 |
| „ „ „ 4 pr. „ „ 56 | 92 | 80 | 93 | 80 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | 55 | — | 58 | — |
| Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi | 47 | | 49 | 50 |
| (bez kupona bieżącego) | | | | |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat. | | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 104 | — | 105 | — |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 100 | 50 | 101 | 50 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . | | | | |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 104 | — | 106 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa. | 96 | 50 | 97 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 24 | — | 26 | — |
| „ „ Stanisławowa | — | — | 38 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 64 | 5 | 74 |
| Dukat cesarski | 5 | 66 | 5 | 76 |
| Napoleondor | 9 | 49 | 9 | 59 |
| Półimperyał | 9 | 72 | 9 | 82 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 36 | 1 | 48 |
| „ „ papierowy | 1 | 22½ | 1 | 24½ |
| 100 marek niemieckich | 58 | 25 | 59 | 25 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 sierpnia 1889

| **I. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 83.65 | 83 85 |
| luty-sierpień | 83.75 | 83 95 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 84.80 | 85.— |
| kwiecień-październik | 84.85 | 85·05 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 131.50 | 132.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 139.— | 140.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 144.50 | 145.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 174.50 | 175.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 174.50 | 175 — |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 150.— | 151.— |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 99.55 | 99.75 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 109.60 | 109.80 |
| **2. Obligacye** indem. 5 pr. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | 105.— | 106.— |
| Galicyi | 104.60 | 105.20 |
| Niższej Austryi | 109.50 | 110.50 |
| Siedmiogrodu | 104.80 | 105.20 |
| Węgier | 104.80 | 105.20 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 125.25 | 125.75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 305.25 | 305.75 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 555.— | 558.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Bank austro-węgiersk. a 600 zł | 909.— | 914 — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 53.50 | 55.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | —.— | —.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2535.— | 2545.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 192.— | 192.50 |
| Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w. | 234 75 | 235 50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. | 222 75 | 223 — |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 117.5 | 118 — |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 189.75 | 190.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 109.25 | 109.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 93.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 98.— | 99.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 95.— | 96.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 96.30 | 97.— |
| „ „ „ „ po 5 pr. | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne | 100.50 | 101.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l. | 98.— | 98.50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 100.25 | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 100.30 | 100.75 |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 101.75 | 102.25 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.— | 102.— |
| „ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. | 103.— | 103 75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 101.80 | 102.50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 101.— | 101.50 |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 100.20 | 100.80 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.80 | 102.50 |
| Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr. | 100.50 | 101.— |
| dtto (Jarosław-Sokal) | 100.50 | 101.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 82.20 | 82.80 |
| z r. 1884 | 89.20 | 89.80 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 100.50 | 101.25 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 183.50 | 184.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 59.— | 61·— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | —.— | 128 — |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 36.50 | 38.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 24.75 | 25.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 24 50 | 25·— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 59.75 | 60.75 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 61.75 | 62·— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.75 | 19.25 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12 25 | 12 50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 21.— | 22.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 62.25 | 63.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 64 — | 65.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | —.— | 37.— |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | 156.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | .— | 75.25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 41.— | 42 — |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 56.— | 57.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119 70 | 119 90 |
| Paryż za 100 fr. | 47 47.50 | 47 52 50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.68.— | 5.70.— |
| „ pełnej wagi | 5.65.— | 5.67 — |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20 frankówka | 9.51.— | 9.52.50 |
| Rossyjski półimperyał | 9.75.— | .— — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

| dnia 13 sierpnia 1889. | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 83 | 75 |
| „ „ „ w srebrze | 84 | 75 |
| Renta w złocie | 109 | 80 |
| 5 pr. austr. renta marcowa | 99 | 65 |
| Akcye banku austro węgier. | 908 | — |
| „ „ kredytowego wiedeńskiego | 306 | — |
| Londyn | 119 | 60 |
| Napoleondor | 9 | 50½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 68 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 45— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 7977 (5419 2—3)

Dnia 21 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 25 września 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 9 rano, egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 355 i 901 gminy Załucze nad Czermoszem objętych Tanaseja Kopczuka spadkobierców i Jakóba Wojewódki Iwana własnych na rzecz Dawida Rozenheka pto. 205 zł. zpn.

Cena wywołania 902 zł. i 160 zł.

Wadyum 92 zł. i 16 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adw. dr. Schäfer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 7 lipca 1889.

L. 6639 (5368 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaji Goldberg przeciw Nechlowi Nussenbaum w kwocie 2700 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniu 9 września 1889 o 10 godź. przed południem w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż sumy 360 zł. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym nr. 45 dla gminy Bucyki objętej Moszka Gelbfarba własnej na rzecz Mechla Nussenbauma jak karta C. poz 1 zaintabulowanej.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież tych wszystkich którzy by po dniu 16 maja 1887, to jest po dniu wydania wyciągu tabularnego powyższej realności na sumie tej prawo zastawu uzyskali, zawiadamia z tem, że dla nich kuratorem Berl Genser z Grzymałowa ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, dnia 23 lutego 1889.

L. 2320 (5312 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 23 września 1889 i w dniu 21 października 1889 o godz 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod nk. 111 w Frydrychowicach położonej według wykazu hipotecznego l 111 księgi gruntowej katastralnej gminy Frydrychowice własnej na zaspokojenie wierzytelności Stefana Schnitzera w kwocie 7 zł. 70 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 777 zł. 95 ct.

Wadyum 78 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 20 czerwca 1889.

L. 3924 (5436 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 28 sierpnia 1889 i dnia 25 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 93 w Ustyanowej położonej wedle wykazu l. 52 dłużnika Michała Hoszkiewicza własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 150 zł wa. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. wa.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz pan Morwitz,

Ustrzyki, 24 czerwca 1888.

L. 6157 (5437 2—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w kwocie 300 zł. z pn., odbędzie się dnia 17 września 1889 i dnia 11 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż ciała hip. objętego wykazem 306 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stary Zbaraż Jędrzeja Wasyliszyn i ciała hip. objętego wykazem 280 tejże księgi gruntowej Jana Suchodolskiego własnego; na pierwszym terminie rzeczone ciała hip. sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową 530 zł. a względnie 290 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. t. j. 53 zł. i 29 zł.

Zbaraż, dnia 6 lipca 1889.

L. 5097 (5416 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś d. 14 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 32 według wyk. hip. 120, 116 i 117 księgi gruntowej gminy kat. Czołhynie objętej, Iwana Sawczaka i Iwana Senatowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 187 zł. 41 ct. z pn.

Cena wywołania 214 zł.

Wadyum 21 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 30 czerwca 1889.

L. 2848 (5417 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 28 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 września 1889 nawet poniżej takowej, licytacye realności wyk. hip. l. 201 gminy katas ralnej Połtew objętej Marka Szkarady własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 55 zł. z pn.

Cena wywołania 46 zł.

Wadyum 4 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 3314 (5434 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia resztującej wierzytelności 4 zł. 90 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 150 w Skolem ciała tabularnego nie stanowiącej dłużniczki Jewki Hrebeniak własnej w dwóch terminach 10 września i 15 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, 1 grudnia 1888.

L. 4602 4973 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu i życia nieznanego Majera Bera 2 im. Freundlicha, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw niemu o 800 zł. z pn., wyznaczono do egzekucyjnej licytacyi realności pod l. 456 w Podhajcach dwa termina, a to na dzień 23 września 1889 i 24 października 1889 o godz. 10 rano i że dlań kuratorem ustanowiono adw. dr. Waleryana Kaflinskiego z Podhajec.

Wzywa się tedy egzekuta, by się z kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Podhajce, 7 maja 1889.

---

L. 4602 4973 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu ziemskiego w Krakowie 15 rat po 48 zł. tudzież reszty kapitału 534 zł. 66 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 456 w Podhajcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika z miejsca pobytu i życia niewiadomego Majera Bera Freundlicha własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 23 września 1889 i 24 października 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu Sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2000 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którymby możliwie przysługiwało prawo zastawu na pierwszej realności i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 7 maja 1889.

---

L. 8567 (5413 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego nakazem zapłaty c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 12 listopada 1887 l. 46605 przynajmniej w 3 sumach po 1087 zł. 50 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr „Kowalowa część dolna“ wykazem 788 dóbr „Kowalowa część“ wykazem 789 i dóbr „Kowalowa część“ wykazem 790 tut. Sąd księgi gr. dóbr tab. objętych w powiecie sądowym Tuchowskim położonych do dłużników Bolesławy Zelechowskiej, Heleny z Zelechowskich Balickiej, Kazimierza Zelechowskiego i Jadwigi Zelechowskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 11 września 1889 i w dniu 16go października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 60.000 zł. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż także za niższą cenę, jednak nie poniżej 20.000 zł.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 6000 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 18 lipca 1889.

---

L. 7120 (5395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 51 w Białokiernicy, wykazem hipot. 62 księgi grunt. gminy kat. Białokiernica objętej dłużnika Macieja Małego własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 11 września 1889 i 12 października 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 400 zł. wa. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 29 grudnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 czerwca 1889.

---

L. 4581 (5216 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie oznajmia, że celem wydobycia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego 10 rat pożyczkowych po 32 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 405 zł. 14 ct. z pn., odbędzie się w tymże Sądzie obwodowym dnia 23 września i 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowy jawny przetarg majętności tab. Kędziory, objętej 502 wyk. hip. księgi gruntowej w tutejszym Sądzie obwodowym prowadzonej, dłużnika Karola Kędzierskiego własnej, a położonej w gminie Niestanice w c. k. Starostwie Kamionka, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamiamy wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe do powyż podanej nieruchomości nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego uchwałą z 23 czerwca 1888 l. 3304 kuratora p. adw. dr. Wesołowskiego, z podstawieniem p. adw. dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, 13 lipca 1889.

---

L. 5100 (5400 3—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie o 1209 zł. 67 ct. z pn., odbędzie się dnia 19 września 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 6/12 w Zbarażu położonej wedle wykazu hip. 694 nowej księgi gruntowej dla gm. kat. Zbaraż miasto Dawida Kitaj w jednej a Efroima Reiss tudzież Udi Perli Reiss w drugiej połowie własnej.

Na tym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie także niżej ceny szacunkowej 6220 zł.

Wadyum wynosi 311 zł.

Zbaraż, dnia 29 czerwca 1889.

---

L 2062 (5397 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł. wa. z pn., zostanie realność pod lk. 73 rep. 80 w Wołoszynowej Kaśki Michajlik i spadkobierców Semiona Michajlik własna dnia 11 września 1889 i 16go października 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 400 zł. wa, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 40 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 14 grudnia 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 5 lipca 1889.

---

L. 3538 (5385 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pięciu półrocznych rat pożyczkowych po 126 zł. wa. z pn., pretensyi hipotekowanej wedle poz. 6 i 7 karty C. wyk. h. l. 169 na dobrach Ujazd w kwocie 4.200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 12 w dniach 18go września 1889 i 24 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Ujazd w powiecie rohatyńskim położonych wedle poz. 6 karty B. wyk. h. l. 169 własność Franciszka Gromczewskiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 8442 zł. niżej której sprzedaż dopiero na drugim terminie nastąpić może.

Wadyum ustanowione na kwotę 844 zł. 20 ct. wa.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po 22 grudnia 1888 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu niemogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucyą p. adw. dr. Madeyskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 27 lipca 1889.

---

L. 3070 (5237 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 77 w Woli zgłobieńskiej, wyk. hip. l. 85 gminy Wola zgłobieńska na imię Maryanny z Rzepków Królowej zaintabulowanej w dniach 21 września 1889 i 30 października 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Rzeszów, 18 lipca 1889.

---

L. 2246 (5447 1—3)

Żabieński ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 10 rat po 18 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 21 sierpnia i 25 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 170 ks. gr. gm. kat. Zalipie objętej na Jana Micka zapisanej.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 30 czerwca 1889.

---

L. 5702 (5396 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się 24 września i 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 124 zł. 23 ct. licytacya realności Jakóba Brody w Zabłotcach pod nr. 12, 3.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej takowej.

Resztę waunków przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 25 lipca 1889.

---

L. 8820 (5433 1—3)

W tutejszym ck. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mosesa Klügera celem zaspokojenia wierzytelności 40 zł. aw. zpn. publiczna sprzedaż $\frac{1}{3}$ części realności pod l. k. 214 w Skolem mieście położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Józefa Tyczyńskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie 11 września i 15 października 1889 każdego razu o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 309 zł. 98 ct. aw., zakład 30 zł. 99 ct. aw.

2. Na pierwszym terminie owa 1/3 część realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, 15 lutego 1889.

---

L. 5811 (5167 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Marcina Szczepaniaka w kwocie 23 zł. 40 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 września i 29 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 3/4 części realności lwh. 42 ks. gr. dla gminy Tomice Józefa i Kazimierza Szkutów własnych.

Cena wywołania 1080 zł. 15 ct.

Wadyum 108 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 2 lipca 1889.

---

L. 5189 (5446 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 22go sierpnia 1889 i dnia 24 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż połowy majętności objętej wyk. hip. l. 531 gminy kat. Pójło Stasia Kierkosza własnej celem zaspokojenia pretensyi Ołeksy Jaremycza w ilości 450 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 795 zł.

Wadyum zaś 79 zł. 50 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko z cenę wyższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. Michał Baczyński w Kałuszu.

Kałusz, dnia 5 czerwca 1889.

# Konkursa.

L. 28717 (5448 2—3)

Na posadę dyrektora ck. urzędu pocztowo telegraficznego we Lwowie z poborami VII. klasy rangi i kaucyą równającą się rocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 września b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 11 sierpnia 1889.

---

L. 4705 (5422 2—3)

Przy c k. Sądzie powiatowym w Milówce opróżnioną jest posada funkcyonaryusza ck. Prokuratoryi Państwa z roczną remuneracyą 300 zł wa.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe należycie udokumentowane wnieść do ck. Prokuratoryi Państwa w Wadowicach w przeciągu 14 dni od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu.

Wadowice, dnia 10 sierpnia 1889.

Ck. Prokurator Państwa

---

L. 1937 (5443 1—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta sądowego w IX randze przy Sądzie obwodowym w Wadowicach, ewentualnie przy innym Sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej.

Podania wnieść należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach w terminie do 2 września 1889.

Wadowice, 11 sierpnia 1889.

# Księgi gruntowe.

L 546 i 547 (5452)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Kulaszne i Szczawne w powiecie Bukowskim położonych na miejscu w Kulasznem rozpocznie dnia 26 sierpnia 1889, zaś w Szczawnem dnia 1 września 1889.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Sanok, 10 sierpnia 1889.

---

L. 548 (5453)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dynów w powiecie sądowym Dynów położonej, rozpocznie na miejscu w Dynowie dnia 17 września 1889.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Sanok, 10 sierpnia 1889.

# Kuratele.

L. 1610 (5399 3—3)

Jacko Bykowski z Krowinki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony został Kajeten Aspras z Krowinki.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 29 lutego 1889.

---

L. 2613 (5430 2—3)

Hryńko Loch z Łuki wielkiej uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono Filipa Brykajło gospodarza z Łuki wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, dnia 6 czerwca 1889.

# Wyroki prasowe.

Zl. 171. (5155)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 68 der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volks-Zeitung“ vom 24. Juli 1889, und zwar in der Beilage derselben „Familien-Bibliothek“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Humor. In Aussicht stehende Ministerial-Erlässe“ das Vergehen nach § 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. Juli 1889.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr.

6 der periodischen Druckschrift: „Nauka“ vom 30. Juni 1889 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: „Posłanye swiatiejszawo synoda . . “, Torzestwo 50letja wozsojedynienja uniatow s prawosławnoju cerkowoju“, „Pismo iz Vilny i metropolita Platona“ das Verbrechen nach § 58 lit. c St. G. und das Vergehen nach §§ 302, 303 St. G., und der Artikel mit der Aufschrift: „I nasze i wasze“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. Juli 1889.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1. und 11. Juli 1889, ZZ. 3187 und 3359, die Weiterverbreitung der Nr. 76 der Zeitschrift: Corriere di Gorizia“ vom 25. Juni 1889, wegen des Artikels „Festa slovena a Gorizia“ und der Nr. 81 derselben Zeitschrift vom 6. Juli 1889 wegen des Artikels „La Festa slovena“ nach den §§ 302 und 308 St. G. verboten.

---

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Bozen mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1889, Z. 3939, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der „Tiroler Fremdenverkehrs-Zeitung“ vom 25. Mai 1889 wegen des Artikels „Das Schwert des Damokles“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1889, Z. 4866, die Weiterverbreitung der Nr. 759 und 760 der in St. Louis ausgegebenen amerikanischen Zeitschrift „Hlas“ vom 17., bezw. 24. April 1889 nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Juli 1889, Z. 5557, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift „Krakonoš“ vom 14. Juli 1889 wegen des Artikels „Po volbach“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juli 1889, Z. 6220, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der „Pilsner Zeitung“ vom 10. Juli 1889 wegen der Artikel: „Galizische Zustände“ und „Eine Demonstration gegen den famosen Budweiser Bezirkshauptmann Paris“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 13. Juli 1889, Z. 5060, die Weiterverbreitung der Nr. 156 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 10. Juli 1889 wegen des Artikels „Iz Konjic 8 julija“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1889, Zahl 6534, die Weiterverbreitung der Nr. 82 der Zeitschrift „Nasinec“ vom 12. Juli 1889 wegen des Artikels „Neprislusnosti ve vojsku“ nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, RGBl. 8 ex 1863, verboten.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 7033 (5369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Ehrlicha że dla niego w sporze sumarycznym Henryka Rutkowskiego z Jarosławia przeciw Wilhelmowi Ehrlichowi i Marcelemu Zakrzewskiemu pto 200 złr. ustanowiony został kurator p. dr. Grabowski adwokat z Jarosławia wzywa się więc Wilhelma Ehrlicha aby ustanowionemu dlań kuratorowi ze swej strony dowodów udzielił lub też innego zastępcę sądowi przedstawił.

Do wniesienia obrony i dalszej rozprawy w tym sporze wyznacza się równocześnie termin na dzień 19 sierpnia 1889 o godzinie 9 rano tutaj w sądzie.

Jarosław, 30 czerwca 1889.

---

L. 26564 (4994 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej Dawida Schachta przeciw Janowi Michałowi Pappius i Romanowi Rostańskiemu pto 100 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Michała Pappiusa celem doręczenia mu wyroku z 2 marca 1889 l. 6908 i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Antoniego Dziędzielewicza z substytucyą adwokata dr. Romanowskiego kuratorem mianował.

We Lwowie, dnia 6 lipca 1889.

---

L. 3682 (4915 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieobecnych Henryka i Gustawa Konitzów, iż matka tychże śp. Joanna Konitz zmarła na dniu 4go sierpnia 1886 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się Henryka i Gustawa Konitzów, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosili się w sądzie do objęcia spadku, w przeciwnym razie bowiem pertraktacya z ustanowionym dla nich kuratorem Wiktorem Konitzem z Białej przeprowadzoną będzie.

Biała, dnia 28 czerwca 1889.

---

L. 4796 (5002 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę firmy Józef Thom i syn de praes 11 lipca 1889 do l. 4796 tusądową uchwałą z dnia 13go lipca 1889 do l. 4796 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 13 lipca 1889.

---

L. 18139 (5364 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski deleg. cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona vel Leisera Steinweissa, że przeciwko niemu wniósł Zygmunt Markheim pozew de praes. 24 maja 1889 l. 18139, o zapłacenie kwoty 80 złr. aw. z pn., na który termin na dzień 6 września 1889 godz. 9 przed poł. w tut. sądzie wyznaczonym został, tudzież, że kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, p. adw. dr. Michał Koy w Krakowie, z substytucyą p. adw. dra Romana Ławrowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto p. Leona vel Leisera Steinweissa, ażeby na powyższym terminie osobiście się stawił lub poprzednio ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo wreszcie innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z ustanowionym kuratorem na koszt i niebezpieczeństwo jego przeprowadzoną zostanie.

Kraków, 27 maja 1889.

---

L. 25692 (5383 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby mieli jaką wiadomość o Piotrze Czajkowskim, urodzonym w Zamarstynowie dnia 16 lutego 1794 r., by donieśli o tem albo tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. p. drowi Skowronskiemu we Lwowie, najdalej do dnia 6 września 1890 roku.

Piotr Czajkowski wydalił się w r. 1831 podczas panującej podówczas cholery w Zamarstynowie i odtąd słuch o nim zaginął.

Po bezskutecznym upływie powyższego terminu przystąpi sąd do załatwienia prośby Józefa Czajkowskiego, by Piotra Czajkowskiego za zmarłego uznać.

We Lwowie, 6 lipca 1889.

---

L. 5036 (5372 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, ze Jakób Zawiślak wniósł przeciwko zmarłemu Michałowi Oleś a względnie niewiadomych spadkobierców tegoż, pozew o zapłacenie 100 złr., który do rozprawy sumarycznej na dzień 26 sierpnia 1889 zadekretowany został, a dla zmarłego, względnie niewiadomych spadkobierców z miejsca pobytu, ustanowiono kuratorem adw. drą Ujejskiego, któremu pozew wręczono.

Ropczyce, 25 czerwca 1889.

---

L. 17155 (5386 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Senkowskiego, syna Jana z Dąbrówki infułackiej, że w sprawie adnotacyi wywłaszczenia prawnych przestrzeni z parcel 205 i 211, objętych wyk. hip. l. 59 ks. gr. gm. Dąbrówka infułacka oraz oszacowania takowych, że celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 5 sierpnia 1889 l. 17155, z terminem do oszacowania na dzień 13 sierpnia 1889 wyznaczonym, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Witka, naczelnika gminy Dąbrówka infułacka, któremu Jan Sękowski swą informacyę przeszle, lub też innego pełnomocnika zamianuje.

Tarnów, dnia 5 sierpnia 1889.

---

L. 2722 (5394 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Zuba z Grochowiec, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej przeciw niemu i innym pto 25 złr. wa. w celu doręczenia uchwały z 17 kwietnia 1888 l. 8923 i innych zapaść mających, dla niego kuratora Stefana Naleśnika z Grochowiec ustanowiono i wzywa się go, by kuratorowi swe dowody podał lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Niżankowice, dnia 14 maja 1889.

---

L. 4878 (5390 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Bna Edera, że w sprawie spadkowej po ś. p. Wilhelminie 1-o Lisikiewicz 2 o Turkiewicz, dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Włodzimierz Piliński w Rzeszowie ustanowionym został, i że uchwała c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 28 sierpnia 1879 l. 12087, o przyznaniu spadku go zawiadamiająca, powyższemu kuratorowi doręczoną została.

Wzywa się zatem Jana Ba Edera, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych dokumentów dostarczył lub sobie innego zastępcę wybrał i o tem tut. sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 25 lipca 1889.

---

L. 9488 (5358 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu wierzycieli Hermanna Granichstädchera i firmę „Józef Munk i synowie“, że do ukończenia likwidacyi wierzytelności do ceny kupna sprzedanych w drodze przymusowej ruchomości Chiela Frankla w sprawie egzekucyjnej Balbiny Fränklowej jako prawonabywczyni Mindli Lipiner pto 1477 złr. 73 ct. aw. z pn., termin na dzień 27 września 1889 wyznaczono, na który wezwanie ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Febusowi Salomonowi doręczono.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1889.

---

L, 8015 (5062 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Chryplin, wyk hip. l. 7, w dobrach Chomiaków, wyk. hip. l. 28, i w dobrach Czerniejów, wyk hip. l. 29 objętych, własność Estery Stein, Szifry, Mojżesza, Racheli, Berla, Dawida i Leiby Marguliesów i Gittli Kerner stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomą wierzycielkę hipoteczną Chaje Margulies, względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. kraj. dra Melitona Buczyńskiego, z substytucyą adw. kraj. dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem zanotowania odłączenia prawa do wynagrodzenia z propinacyjnego prawa wyszynku jakiekolwiek pretensye nabyll, aby takowe najdalej do 15 października 1889 w tut. sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający, uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie, przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mającej w myśl § 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego ces. patentu, możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki, równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie, pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele, po za obrębem tut. sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem przesyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 13 lipca 1889.

---

L. 3366 (5033 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Zuzannę Skotnicką, że dla niej ustanowiono kuratorem adw kraj. dra Ornsteina, któremu doręczono ts. uchwałę z dnia 20 sierpnia 1885, l. 12720, dozwalającą wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowej po koniec kwartału 1884 w kwocie 28 złr. 72½ ct. w stanie dłużnym realności wyk. hip. 1211 gm. kat. Brody.

Brody, dnia 26 marca 1888.

---

L. 4319 (5119 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Berischa Halperna de praes. 24 czerwca 1889 do l. 4319 tusądową uchwałą z dnia 28 czerwca 1889 do l. 4319, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 złr. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tut. adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 28 czerwca 1889.

---

L. 8375 (5028 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Lichtenberga, że na prośbę Jetty Horowitz, wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tut. adw. dra Bardacha, z wezwaniem, aby w należytym czasie udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, 17 lipca 1889.

---

L. 6574 (5118 2—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że dnia 22 listopada 1888, zmarła w Samborze Józefa Pawlewiczowa, urodzona Wanke bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu córki jej Antoniny zam. Bankowskiej nie jest wiadome, więc wzywa się ją, aby w przeciągu roku jednego w tut. sądzie się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku tego wniosła, inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym w osobie adw. dra Baczyńskiego w Stryju przeprowadzonem będzie.

Sambor, 29 czerwca 1889.

---

L. 6619 (5029 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Tarnopol Września 1885, w dniu 20 października 1885 płatnego, na 87 złr. 60 ct. wa. opiewającego, a przez K. F. Popowicza w Tarnopolu akceptowanego, ażeby takowy do dni 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie licząc temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, weksel ten amortyzowanym zostanie.

Tarnopol, dnia 8 czerwca 1889.

---

Zl. 16232 (5133)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau, verordnet die Eintragung im Handelsregister bei der im hg. Register für Gesellschaftsfirmen, Band II fol. 164, eingetragenen Zweigniederlassung in Szczakowa, der in Brünn bestehenden Firma: „Oesterr. Portland-Cement-Fabriks-Actien-Gesellschaft“, dass die II. ordentliche Generalversammlung der Actionäre dieser Gesellschaft vom 31. März 1889 beschlossen hat im Sinne des § 6 der Statuten, das Actiencapital durch Ausgabe von 500 Stück volleingezahlter neuer Actien à 200 fl. um 100.000 fl. somit auf den Betrag von 300.000 fl. zu erhöhen, und dass das hohe k. k. Ministerium des Innern laut Erlasses vom 9. Mai 1889 Zl. 6787 diesen Beschluss genehmigt hat.

Krakau, am 5. Juli 1889.

L. 3351 (5435)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia wszystkich interesowanych, że na żądanie Dyrekcyi ruchu kolei państwowych, przeniesione być mają wolne od ciężarów do księgi gruntowej kolejowej części gruntów w gminie Posadzie chyrowskiej położone, dodatkowo dnia 19 czerwca 1888 przez kolej nowonabyte.

Do zgłoszeń po myśli ustawy z 19 maja 1874 l. 70 D. p. p., wyznaczono termin po dzień 1 października 1889 z tą uwagą, że termin ten nie może być przedłużonym i że o onośną prośbę zarządu ruchu kolei państwowych z allegatami przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Prawa rzeczowe w dniu wywieszenia obecnego edyktu lub po tymże, na odpisać się mających gruntach nabyte, nie zostaną uwzględnione, a edykt obecny wywieszony być ma w dniu 20 lipca 1889,

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 25 czerwca 1889.

L. 11672 (5134 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Grabowską Sąd krajowy zawiadamia, że przeciw niej wniosła Kasa oszczędności w Bochni skargę wekslową de pr. 6 września 1882 o 96 złr. a. w. z pn., i że kuratorem dla niej ustanowiono adw. dra Ławrowskiego w Krakowie.

Wzywa się zatem Józefę Grabowską, aby do sądu się zgłosiła lub innego pełnomocnika sobie obrała.

Kraków, dnia 28 czerwca 1889.

L. 17145 (5135 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Sindla Grossa z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Maurycego Lipschütza przeciw Sindlowi Grossowi pto 393 złr. 48 ct. a. w. z pn., ustanowił mu kuratora c. k. notaryusza Meissnera w celu doręczenia temuż t. s. uchwały z dnia 8 marca 1889 l. 5161.

Kraków, dnia 12 lipca 1889.

Ł. 16236 (5136)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza niniejszem, że w dniu 2 lipca 1889 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: „Koller et Knesek“ przedsiębiorstwo budowy, której używać będą Jan Koller i Karol Knesek, przedsiębiorcy budowy w Podgórzu, podpisując takową w ten sposób, ze nazwę firmy „Koller et Knesek“ podpisze którykolwiek z powyżej wymienionych jawnych spólników.

Spółka ta ma siedzibę w Podgórzu, a działalność jej rozpoczyna się z dniem wpisu do rejestru.

Kraków, 5 lipca 1889.

## Doniesienia prywatne.



L. 673 (5451 1—3)

### Konkurs.

W Niżankowicach jest posada lekarza miejskiego z płacą 400 zł. rocznie i z należytościami za oględziny do obsadzenia.

Posada ta nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, poczem może być stabilizowaną.

Kandydaci zechcą swe udokumentowane podania najdalej do 10 września b. r. do tutejszej Zwierzchności gminnej wnieść.

Lekarze medycyny mają pierwszeństwo.

Apteka publiczna w miejscu.

Niżankowice, 11 sierpnia 1889.



**Zarząd masy krydalnej spółki J. Czyzes & J. S. Doller we Lwowie**

sprzedaje w myśl uchwały wydziału wierzycieli, pozostałą resztę towarów w wartości szacunkowej około 5032 zł. 06 ct. w. a. ryczałtowo w drodze ofert najwięcej ofiarującemu.

Sprzedać się mające towary znajdują się w sklepie pod l. 14 ul. Krakowska.

Zarząd masy nie przyjmuje żadnej gwarancyi ani co do ilości, ani co do jakości ani co do wartości sprzedać się mających towarów.

Oferty wnieść należy do podpisanego zarządcy masy najdalej do 20 sierpnia 1889 godziny 6tej wieczorem.

Każda oferta ma być zaopatrzoną w wadyum wynoszące 10pr. zaofiarowanej ceny.

Oferent, którego oferta przyjętą zostanie winien będzie do 3 dni po zawiadomieniu go o przyjęciu oferty całą cenę kupna do rąk podpisanego zarządcy zapłacić i w tymże czasie kupione towary zabrać.

Zarząd masy zastrzega sobie prawo oddalenia wszystkich offert.

Zarządca masy

(5449 1—3) Szymon Ziff.

L. 1466 (5402 3—3)

### Konkurs.

Na mocy uchwały Wydziału Rady powiatowej z dnia 1 b. m. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę urzędnika technicznego z płacą roczną 600 złr.

Nadto pobierać będzie ten funkcyonaryusz za czynności komisyjne tytułem dyet po 2 zł. dziennie, a na podwody po 10 ct. za każdy kilometr odbytej drogi.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na przeciąg jednego roku z widokiem stabilizacyi, po upływie tego prowizoryum w razie zadawalającej służby.

Kandydaci mają wnieść do Wydziału powiatowego do 30 sierpnia b. r. własnoręcznie napisane podanie zaopatrzone w dokumenta kwalifikacyjne i metrykę urodzenia.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Zydaczów, 8 sierpnia 1889.





L. 14075 5288

**C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie.**

## Rozpisanie ofert.

Dostawa 714 kubicznych metrów drzewa do mostów, jakoteż 236 kub. metrów drzewa na podkłady do zwrotnic, z dębiny lub modrzewia, następnie dostawa całej dla utrzymania torów potrzebnej ilości progów dębowych, modrzewiowych, bukowych lub sosnowych; następnie dostawa 11.000 progów podług typu II./III. z drzewa dębowego, jakoteż 8000 progów podług typu II./III. z drzewa sosnowego, potrzebnych do budowy linii Jasło-Rzeszów, wreszcie dostawa 331 metrów kubicznych drzewa rzniętego twardego i miękkiego dla użytku warsztatu, potrzebne na rok 1890 dla linii pod zarządem c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu w Krakowie zostających, zostanie rozdaną w drodze rozprawy ofertowej. Zaprasza się więc pp. dostawców do wzięcia udziału w konkurencyi. Oferty mogą być wniesione na całą potrzebną ilość dostawy lub też na części tejże. Potrzebne drzewo jakoteż progi dla normalnego utrzymania torów, wreszcie powyż wymienione 11000 progów z drzewa dębowego mają być dostawione franko jednej lub więcej stacyj, które zarządowi c. k. generalnej Dyrekcyi kolei państwowych podlegają, zaś dostawa 8000 progów sosnowych potrzebnych do budowy linii Jasło Rzeszów ma się dostawić na miejscu w stacyach wyżwymienionej mającej się budować linii według następującego podziału, a mianowicie:

560 sztuk w Moderówce,
650 „ „ Przybówce,
690 „ „ Frysztaku,
500 „ „ Wiśniowej,
690 „ „ Strzyżowie,
690 „ „ Czudcu,
560 „ „ Boguchwale,
3600 „ „ przeddworcu w Rzeszowie,

na wzwyż wymienione 8000 progów sosnowych mogą być jednakowoż uwzględnione takie oferty z dostawą do 2460 sztuk loco Jasło, a do 5540 sztuk loco Rzeszów. Dostawa wszystkich gatunków drzewa musi nastąpić w czasie od kwietnia do końca czerwca 1890, dostawa dla utrzymania torów potrzebnej ilości progów od marca do grudnia 1890, zaś dostawa wyżwymienionych dla budowy linii Jasło-Rzeszów potrzebnych 11000 progów dębowych i 8000 progów sosnowych, musi być w listopadzie i grudniu br. ukończoną. Odnośne formularze na oferty, ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jakoteż wykazy ilości i rozmiarów potrzebnych drzew, można u podpisanej c. k kolejowej Dyrekcyi ruchu przejrzeć i otrzymać. Do wniesienia ofert, a mianowicie osobno na drzewa do mostów i na podkłady do zwrotnic, osobno na progi i osobno na drzewa dla celów warsztatowych, należy użyć tylko formularzy na ten cel osobno przeznaczonych, gdyż przy rozdaniu dostawy te tylko warunki uwzględnione zostaną, które w powyższych formularzach są wymienione. Formularze do oferty należy po ostemplowaniu znaczkiem stemplowym na 50 ct. i po dokładnem wypełnieniu wszystkich części opieczętować, napisem: „Oferta na dostawę progów“, albo „drzewa mostowego i podkładów do zwrotnic“, lub też „drzewa warsztatowego“ zaopatrzyć i najdalej do 10 września b. r. 12 godziny w południe wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu. Ofertom na dostawę drzewa mostowego i podkładów do zwrotnic, jakoteż ofertom na dostawę drzewa dla celów warsztatowych należy podpisany wykaz potrzebnych materyałów dołączyć.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom, nie zostaną uwzględnione.

Zarząd c. k. kolei państwowych zastrzega sobie, oferty w zupełności, lub częściowo, lub też wcale nie uwzględnić.

W Krakowie, w sierpniu 1889.

**C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie.**

Z. 14210/VI

# Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung des Bedarfes an Bahnerhaltungs-Hölzern für die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg pro 1890, wird im Offertwege vergeben, und zwar circa
47 M³ Eichenbretter,
190 „ Eichenpfosten,
160 „ eichene Bauhölzer,
221 „ Fichten- oder Tannenbretter,
233 „ Fichten- oder Tannenpfosten,
188 „ Fichten- oder Tannen-Bauhölzer,
34 „ Kiefer-Bauhölzer,
42000 M. Waldlatten
84 M³ Hartes Rundholz,
6000 Stk. Eichenpflöcke,
12000 M. Geschnittene Latten.
130000 Stk. Dachschindeln und
425 „ Eichenschwarten.

Lieferungslustige werden demnach eingeladen sich an der Offertabgabe zu betheiligen, welche sich entweder auf das ganze Lieferungsquantum oder nur auf einen Theil desselben beziehen kann.

Die Beistellung der Hölzer erfolgt franco einer Station der galizischen k. k. Statsbahnen inclusive der Strecke Bełzec-Lemberg-Suczawa sowie der Bucowinaer-Localbahnen, ist längstens Ende März 1890 zu beginnen und nach Massgabe des Bedarfes derart fortzusetzen, dass mit Ende Juni 1890 die Lieferung vollständig effectuirt sei.

Die zur Offertstellung erforderlichen Offertformularien, allgemeinen und speziellen Lieferungs-Bedingnisse, sowie die Detailausweise über die Stückzahl und die Dimensionen der einzelnen Hölzer, können bei der gefertigten Betriebs-Direction eingesehen und angefordert werden, welche auch nähere Auskünfte ertheilt.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare, ist längstens bis 10. September 1889 Vormittags 12 Uhr, gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Bahnerhaltungshölzern" bezeichnet, bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzureichen und muss dasselbe als Beilagen die mit 50 kr. per Bogen gestempelten und durch den Offerenten unterfertigten allgemeinen und speziellen Lieferungs-Bedingnisse, sowie den Detailausweis enthalten.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der gefertigten Betriebs-Direction am genannten Tage um 1 Uhr Mittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben anzuwohnen.

Der k. k. Statsbahnverwaltung steht es frei, Offerte ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg im August 1889.

**Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.**
(Nachdruck wird nicht honorirt)

(5440)

# Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawę potrzebnego na rok 1890 drzewa dla utrzymania budowli, mianowicie:
47 m³ desek dębowych,
190 „ brusów dębowych,
160 „ budulcu dębowego,
221 „ desek smerekowych lub jodłowych,
233 „ brusów smerekowych lub jodłowych,
188 „ budulcu smerekowego lub jodłowego i
34 „ budulcu sosnowego.
42000 m. łat leśnych,
84 m³ pali dębowych,
6000 szt. kołków dębowych,
12000 m. łat rzniętych,
130000 szt. gontów, nakoniec
425 szt. opółek dębowych
i zaprasza interesowanych do wniesienia ofert, które opiewac mogą na całą ilość rozpisaną, lub też na częściową tylko dostawę.

Materyał dostarczyć się mający, należy dostawić franco do jakiejkolwiek stacyi galicyjskich kolei państwowych włącznie szlaku Bełzec-Lwów-Suczawa i bukowińskich kolei lokalnych a dostawa musi być rozpoczętą najdalej z końcem marca 1890 i w miarę zapotrzebowania dokonaną w zupełności do końca czerwca 1890.

Wzory ofert, warunki dostawy, tak ogólne jak i szczegółowe, niemniej też wykazy rozmiarów i poszczególnych ilości materyałów przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też bliższych udziela wyjaśnień.

Marką na 50 ct. ostemplowany i we wszystkich częściach wypełniony formularz oferty, opieczętowany i w napis: „Oferta na dostawę drzewa materyałowego" zaopatrzony, wnieść należy w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie najdalej do dnia 10 września 1889 godziny 12. przed południem.

Do oferty załączone być winne marką 50 ct. na każdym arkuszu ostemplowane i przez oferującego podpisane ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jakoteż wykaz rozmiarów i poszczególnych ilości materyału.

Roztwarcie ofert, przy którym oferującym wolno być obecnym, nastąpi w wymienionym dniu w biurze podpisanej dyrekcyi ruchu o godzinie 1. w południe.

Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też je zupełnie nie uwzględnić.

Lwów, w sierpniu 1889.

**C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.**
(Przedruk nie będzie płaconym.)

L. 15718

# Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der auf den Linien der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg für das Jahr 1890 erforderlichen Anzal eicherne

**Oberbauschwellen**

dann

**Brücken- Extra- und Wagenbauhölzer**

und zwar:
circa 230 m.³ eichene Brückenhölzer,
„ 314 „ eichene Extrahölzer,
„ 1816 „ Tannen- oder Fichtenschnitt Materiale für Werkstättenzwecke,
„ 524 „ Eichenbretter- und Eichen Pfosten für Werkstättenzwecke,
wird im Offertwege vergeben und werdenh Lieferungslustige eingeladen, sich an dieser Lieferung zu betheiligen.

Die Abgabe von Offerten kann sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum, oder nur auf Theile desselben beziehen.

Es sind jedoch sowol für Schwellen, als auch für Extra- u. Brückenhölzer, dann für Werkhölzer getrennte, separate Offerte einzubringen.

Die Beistellung des ausgeschriebenen Materiales hat franco aller Spesen auf einer oder mehreren Stationen der galizischen k. k. Staatsbahnen inclusive der Strecke Bełzec-Lemberg-Suczawa und der Bukowinaer-Localbahnen zu erfolgen, und zwar hinsichtlich der Eichenschwellen in der Zeit von spätestens Ende März bis Ende Dezember 1890, hinsichtlich des übrigen ausgeschriebenen Materiales in der Zeit von spätestens Ende März bis Ende Juni 1890.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformularien, allgemeinen und besonderen Lieferbedingnisse, ferner die Detailausweise über Stückzahl und Dimensionen der zu liefernden Holzmaterialien, liegen bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction zur Einsicht auf und werden den Interessenten über Verlangen zugemittelt.

Bei Vorlage des Offertes ist sich ausschliesslich nur der hiezu bestimmten Formularien zu bedienen, indem nur die in diesen enthaltenen Bedingungen für die Vergebung als massgebend angesehen werden.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene, und in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare ist längstens bis 10. September 1889 Mittags 12 Uhr, gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Schwellen, Extra- Brückenoder Wagenbauhölzern" – bezeichnet, bei der k. k. E.-B.-Direction in Lemberg einzureichen und muss dasselbe als Beilagen die mit 50 kr. per Bogen gestempelten und unterfertigten, allgemeinen und speziellen Lieferungs-Bedingnisse, beziehungsweise auch die Detaildimensions-Ausweise enthalten.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahnverwaltung steht es frei, Offerte ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg im August 1889.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(5441)

# Ogłoszenie dostawy.

Dla c. k. kolei państwowych okręgu dyrekcyi lwowskiej, rozpisuje się za ofertami dostawę potrzebnych na rok 1890

**progów dębowych**

oraz

**materyału budulcowego i warsztatowego**

mianowicie:
około 230 metrów sześciennych dębowego budulcu do mostów,
„ 314 metrów sześciennych dębowych podkładów rozjazdowych,
„ 1816 metrów sześciennych materyału tartego miękkiego dla warsztatów, i
„ 524 metrów sześciennych materyału tartego dębowego dla warsztatów.

Zapraszając interesowanych do udziału w tej dostawie, nadmienia się, że oferty opiewać mogą na rozpisane ilości lub tylko na części tychże, jednakowoż przedłożyć należy osobne oferty na progi, niemniej osobne na materyał budulcowy jakoteż na materyał warstatowy.

Materyał dostarczyć się mający należy dostawić do jakiejkolwiek stacyi galicyjskich kolei państwowych, włącznie szlaków Bełzec-Lwów Suczawa i bukowińskich kolei lokalnych, mianowicie należy dostarczyć progi w czasie od marca do końca grudnia 1890, resztę zaś rozpisanego obecnie materyału w czasie od kwietnia do końca czerwca 1890.

Wzory ofert, warunki dostawy tak ogólne jak szczegółowe, niemniej też wykazy rozmiarów i poszczególnych ilości budulcu, podkładów i materyału tartego, przejrzeć i otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu.

Do oferowania służą wyłącznie wspomniane wzory czyli formularze do tego przeznaczone, gdyż tylko zawarte w tychże warunki za ważne uznane być mogą.

Marką na 50 ct. ostemplowany, wypełniony i podpisany formularz oferty, opieczętowany i w napis: „Oferta na dostawę budulcu do mostów lub podkładów rozjazdowych, progów, materyału warstatowego tartego" należycie zaopatrzony, wnieść należy w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie najdalej do 10 września 1889 godz. 12 w południe.

Do oferty załączone być muszą marką na 50 ct. na każdym arkuszu stemplowane i przez oferującego podpisane ogólne i szczegółowe warunki dostawy, a względnie i wykaz rozmiarów i poszczególnych ilości budulcu, podkładów rozjazdowych lub materyału tartego.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom, nie będą uwzględnione.

Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też je zupełnie nie uwzględnić.

Lwów w sierpniu 1889.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.